

SPORT

Nr. 98 (121) | Katowice-Kraków, 16 grudnia 1946 r. | Cena 8 zł.

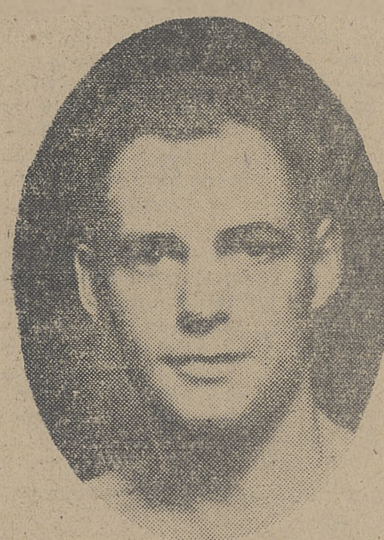
POLSKA – SZWECJA ?

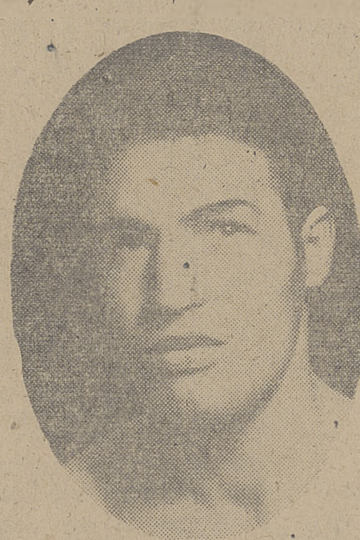
GRZYWOCZ, OLEJNIK I KOLCZYŃSKI WYGRALI

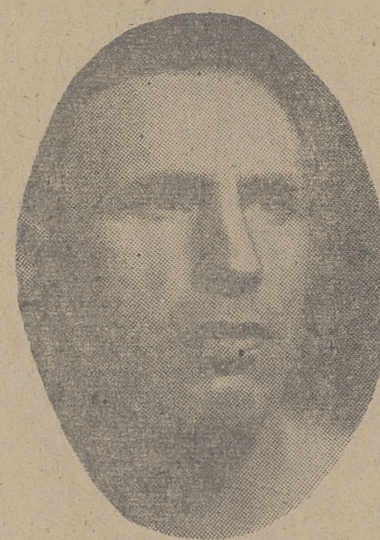
BRAK KONKRETNYCH WIADOMOŚCI ZE SZTOKHOLMU

API PODAJE WYNIK 8:8 - NASZ NASŁUCH 6:10









Katowice. Polska posiada obecnie połączenie telefoniczne z większością krajów europejskich. Jak na złość nie posiadamy, akurat takiego połączenia z krajem w którym w niedzielę występowali nasi bokserzy — ze Szwecją. **Jedynie drogą radiową można było odebrać wynik meczu i to w języku szwedzkim.** Zapowiadana audycja w języku polskim na fali 27,83 metra albo nie odbyła się, albo nie była u nas słyszana. W całej Polsce nasłuch radiowy redakcji sportowych pracował ze zdwojonym wysiłkiem. Niestety i na tym polu nadzieje zawiodły. Słaby odbiór i burze w eterze spowodowały, że słuchając audycji szwedzkiej trzeba się było w wielu wypadkach raczej domyślać co podawał sprawozdawca.

Jest rzeczą pewną że walki swoje wygrali Grzywocz, Olejnik i Kolczyński. — Tak więc stan meczu brzmiałby dla nas niekorzystnie.

Prowadząca także nasłuch **API wysłuchała, że wynik spotkania był 8:8, ale także nie mogła podać kto obok trzech wyżej wymienionych zdobył czwarte dla naszych barw zwycięstwo.** Wobec tego z zastrzeżeniem, opierając się na własnym nasłuchu podajemy wynik 10:6, co jednak nie wyklucza że w razie zwycięstwa Sowińskiego stan meczu mógł być remisowy.

Sztokholm. Czwarte międzypaństwowe spotkanie w boksie Polska — Szwecja zakończyło się naszą porażką 10:6. Tym samym Szwedzi polepszyli swój ogólny bilans spotkań z Polską mając zapisane na koncie 2 zwycięstwa, jedną porażkę i jeden remis. Ogólny stan punktowy walk jest remisowy 32:32.

Porażce naszych bokserów nie należy się dziwić. Barwy nasze reprezentowali tym razem przeważnie zawodnicy młodzi z których Grzywocz, Antkiewicz, Sowiński, Olejnik i Lick po raz pierwszy dostąpili zaszczytu reprezentowania barw narodowych w meczu międzypaństwowym. Najlepiej z bokserów polskich jak zwykle wypadli **Grzywocz, Olejnik i Kolczyński.**

Ci sami trzej bokserzy jak sobie przypominamy także na turnieju wszechsłowiańskim reprezentowali najlepiej nasz boks. **Kolczyński na koncie swoich zwycięstw w meczach międzypaństwowych zapisał jeszcze jedno ko.**

Zawiódł oczekiwania Szymura dotychczas nasz murowany punkt, na którego zwycięstwo przyzwyczailiśmy się zawsze liczyć. Jak było do przewidzenia porażkę i to przez ko poniósł przypadkowy reprezentant w wadze ciężkiej marynarz **Lick.**

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

Waga musza: Grzywocz (Polska) wygrał na punkty z Personem (Szwecja)

Waga kogucia: Janowczyk (Polska) przegrał na pkt. z Alinem (Szwecja).

Waga piórkowa: Antkiewicz (Polska) przegrał na punkty z Kreugerem (Szw.)

Waga lekka: Sowiński (Polska) uległ na pkt. Hakansonowi (Szwecja).

Waga półśrednia: Olejnik (Polska) wygrał na pkt. z Andersonem (Szwecja).

Waga średnia: Kolczyński (Polska) wygrał przez ko w II starciu z Karlssonem (Szwecja).

Po tej walce stan meczu wyrównał się na 6:6. Naogół kierownictwo naszej ekipy spodziewało się porażki Licka, ale liczono **na pewne zwycięstwo Szymury.** — Niestety nasz wicemistrz Europy nie spełnił pokładanych w nim nadziei i przegrał na pkt. swoją walkę z Bengalsonem (Szw.) Po tym spotkaniu sprawa meczu była już przesądzona na naszą niekorzyść.

W wadze ciężkiej Lick (Polska) przegrał przez ko z Sundinem (Szwecja).

Bokserzy polscy po meczu w Sztokholmie rozegrają we środę jeszcze jedno spotkanie na terenie Szwecji w Norkoepinge

EPOPEI GDYŃSKIEJ część II

ARCHACKI WRACA DO WARSZAWY

LICK JEDZIE DO SZTOKHOLMU

Warszawa (tel.) Jako reprezentant Polski **w wadze ciężkiej** na mecz ze Szwedami wyjechał ostatecznie po tarapatach, o których donosiliśmy w naszym numerze czwartkowym bokser gdyński — **Lick.**

Jak podawaliśmy, w Gdyni zjawił się już po odjeździe naszej reprez. zawezwany telegraficznie przez PZB bokser warszawski — **Archacki; Archacki powrócił jednakże do Warszawy już ze statku którym wobec spóźnienia na prom we środę miał się udać do Sztokholmu**

II akt epopei gdyńskiej rozpoczętej we środę i zakończonej w czwartek wyglądał w relacji Archackiego następująco: (podajemy za warszawskim **Expressem).**

„Gdy wysiadłem z warszawskiego pociągu przystąpił do mnie jakiś milicjant. Oświadczył mi, że jest tu z polecenia p. Wiśniewskiego (prezesa Gdańskiego OZB przyp. Red.), który kazał zawiadomić mnie, bym wobec wyjazdu do Sztokholmu Licka nie tracił niepotrzebnie czasu i sił, lecz najbliższym pociągiem wracał do Warszawy.

Ponieważ cała ta sprawa nie wydawała mi się jasna, pożegnałem się z „uczynnym" milicjantem i wybrałem się sam do portu by się zorientować w możliwościach wyjazdu do Szwecji, dokąd zostałem telegraficznie wyznaczony przez PZB. Udało się mi stwierdzić że po południu odchodzi statek i dzięki uprzejmości i pomocy jakiegoś oficera z Warszawy, który się mną zainteresował, dostałem się na pokład.

Na krótko przed odjazdem statku zjawił się jakiś przedstawiciel Gdańskiego OZB. Oświadczył mi, że wobec wyjazdu Licka, mój wyjazd jest zbędny i że mam opuścić statek. Skończyło się na tym, że wyproszono mnie z pokładu i jak się przekonałem miejsce moje zajął Lick, który wcale nie wyjechał wcześniej, lecz właśnie tym statkiem, na którym ja się znajdowałem".

W uzupełnieniu tej wiadomości chcemy przypomnieć wyraźne oświadczenie kierownika ekspedycji bokserów polskich do Szwecji p. Bielewicza, że wobec nie przybycia na czas Archackiego Gdański OZB dopilnować ma, aby do Sztokholmu wyjechał Lick (Archacki nie wchodzi już w rachubę!!!)

SPRAWA MORDARSKIEGO OSTATECZNIE ZAŁATWIONA

Warszawa. Po Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu PZPN. obradowała specjalna **komisja wyznaczona do załatwienia sprawy Mordarskiego.** Komisja ta po zapoznaniu się z całokształtem sprawy, po przesłuchaniu świadków i rozpatrzeniu materiału dowodowego stwierdziła że, **dyskwalifikacja Mordarskiego zakończyła się z dniem 31 sierpnia** i wobec tego gracz ten mógł być wystawiony przez kapitana sportowego PZPN na mecz z Torpedo.

Mordarski jest obecnie w pełni uprawniony do rozgrywania spotkań mistrzowskich i towarzyskich. **Sprawę jego obecnej przynależności klubowej (Legia, Wisła) pozostawiono do załatwienia zainteresowanym klubom i ich okręgów.**

POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI UTWORZONY

Warszawa. Polski Związek Związków Sportowych na swym posiedzeniu, które odbyło się w ub. wtorek **postanowił powołać Komitet organizacyjny Polskiego Komitetu Olimpijskiego.**

W zebraniu brali udział dyr. Kuchar z ramienia PUWF-u, ob. Zajączkowski z ramienia ZRSS i ob. Nowak z ramienia Prezydium Rady PW i WF.

POLSKA-SZKOCJA W ROKU 1947

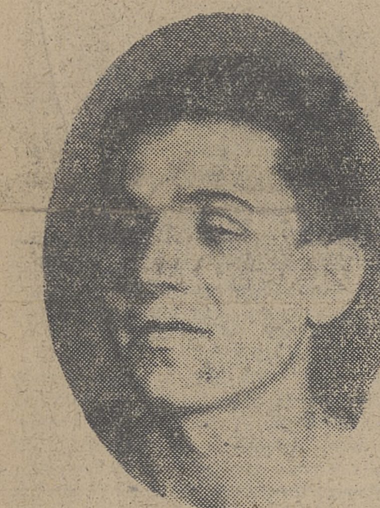
Warszawa. Szkocki Związek Piłki Nożnej zwrócił się do Polskiego Związku Piłki Nożnej z zaproszeniem piłkarskiej reprezentacji na mecz międzypaństwowy z repr. Szkocji w maju 1947.

Zaproszenie Szkocji potraktowane zostało przychylnie przez zarząd PZPN i do omówienia pozostawało by jedynie jeszcze omówienie spraw natury finansowej.

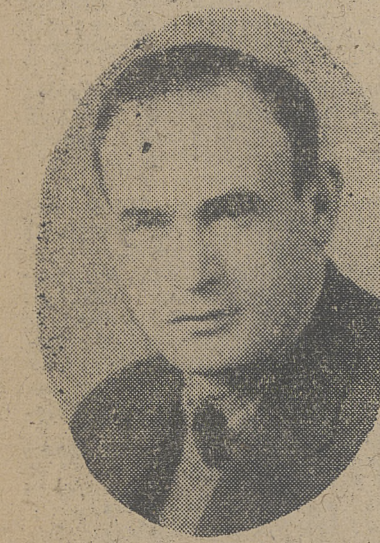
FOGL II (UJPESTI) TRENEREM PIŁKARSKIM „WARTY"

Poznań. Długoletni reprezentant węgierski, znany obrońca **„Ujpesti" Fogl II,** zwrócił się telegraficznie do KS „Warta" Poznań o przesłanie mu wizy wjazdowej do Polski.

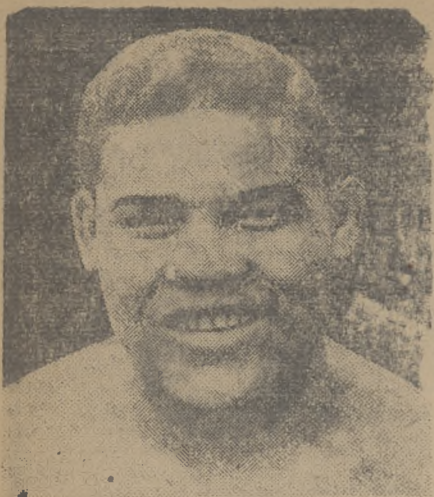
Przyjazd Fogla II, który będzie trenował piłkarską drużynę „Warty" przewidziany jest na miesiąc luty 1947 r.







Zdjęcia nasze przedstawiają 7 reprezentantów Polski którzy walczyli w Sztokholmie: U góry: Grzywocz, Janowczyk, Antkiewicz, Sowiński, Klimecki (który miał jechać do Sztokholmu), Olejnik, Kolczyński i Szymura.



Pamiętniki Joe Louisa

W drodze do tytułu MISTRZA ŚWIATA

PIERWSZA SERIA ZWYCIĘSTW:
JACK KRACKEN — K.O.
WILLIE DAVIES — K. O.
LARRY UDELL — K. O.
JACK KRANTZ — NA PUNKTY
BUCK EVERETT — K. O.
ALEX BORCHUK — K. O.
ADOLF WIATER — NA PUNKTY
ART SYKES — K. O.

Z rejestrem 54 zwycięstw z 58 stoczonych walk (w tym 43 przez k. o.), a tylko 4 przegranymi, jako amator i z Johnem Roxboroughem, Julianem Blackiem i Jackiem Blackburnem, jako opiekunami mogłem wystąpić do mojego pierwszego spotkania.

Blackburn poddał mnie solidnemu i gruntownemu treningowi w przeddzień meczu 1 czerwca 1934 r., aby mnie przygotować do spotkania z **Jackiem Krackenem**, młodym „Królem Chicago" w wadze ciężkiej. Kracken był dobrym pięściarzem i kibice oczekiwali od niego wielu bokserskich „fireworków".

Chappie ćwiczył mnie szczególnie w technice uderzenia i w utrzymywaniu równowagi. Nie martwiłem się tak bardzo, jeżeli chodzi o pierwsze ale stale zachować równowagę fizyczna w walce — to był mój główny problem Blacburn powiedział mi: **„gdy uderzasz właściwie, nigdy nie tracisz równowagi"**.

Miałem walczyć po raz pierwszy jako główny zawodnik. Dzięki moim managerom nie musiałem zaczynać jako „początkujący" pięściarz i nie potrzebowałem dlatego zaraz przy starcie tracić pierwszych walk zawodowych, tak jak niegdyś przegrałem po raz pierwszy jako amator.

Po twardym treningu byłem całkowicie gotowy do walki. Blacburn powiedział mi w garderobie przed wyjściem na ring: „On nie sprawi ci kłopotu, Joe. Wal go tylko ile wlezie w tułów, a gdy odsłoni się, rąbnij go prawym sierpowym w szczękę".

Gdy walka zaczęła się, byłem początkowo ostrożny. Robiłem tak jak Jack powiedział i starałem się uderzyć w korpus Krackena. Oddawał moje ciosy może przez minutę, ale miałem nad nim przewagę, jeżeli chodzi o zadane uderzenia.

Potem w ciągu pół minuty okazało się, że nauki Blacburna były słuszne. Zorientowałem się, że Jack nie mógł wytrzymać ciosów w pierś, ponieważ nagle zaczął wyraźnie osłaniać się. Zamierzałem uderzyć najpierw lewą, a później silnie prawą, ale lewa już wystarczyła. Trafiłem Krackena w szczękę. Zwalił się na deski i... kropka.

Nie miałem w tej walce sposobności użycia mojej prawej, ale nareszcie stałem już „na pewnych nogach" w mojej zawodowej karierze.

Nasz zysk w pierwszym spotkaniu nie był zbyt wysoki, ale Roxborough dał mi wszystko, mówiąc: „Weź to wszystko do domu Joe, przyda się Twojej matce i pomożesz rodzinie".

W tydzień później w tej samej hali w Chicago rozprawiłem się z Willie Daviesem. Stanowił on twardszy orzech do zgryzienia niż Kracken. Przedstawiał zaprawionego w walkach boksera, który mógł wytrzymać lekko silne uderzenia. Davis prowadził nawet w pierwszej rundzie, wygrywając ją na punkty. Dopiero w drugiej zacząłem przełamywać jego obronę. Parę moich sierpów wylądowało na jego szczęce, co go wyraźnie osłabiło. Wreszcie jeden z moich ciosów rozciął mu skórę nad okiem. Krew zaczęła płynąć i w trzeciej rundzie z Williem było już kiepsko tak, że sędzia przerwał walkę.

Mój udział pieniężny w tym spotkaniu wynosił 61 dolarów, o kilka więcej niż w pierwszym występie. Ale ważniejsze było, że zdobywam sobie przyjaciół wśród widzów, którzy wiedzieli, że dawałem z siebie co mogłem najlepszego.

Na treningu Blacburn pokazywał mi co robiłem w tej walce, a co powinienem był robić.

— **„Joe, mówił Chapple, Davis wygrał pierwszą rundę, miał więcej trafień. Uderzałeś prawą za wysoko".**

Wkrótce zaangażowano mnie do trzeciej walki, tym razem w większej hali, w Marigold Gardens, a moim przeciwnikiem był bokser z Minneapolis Larry Udel. W tej walce znowu okazało się, jak słusznymi były wskazówki Blackburga co do lewej ręki. Nie chciał on, bym „oszalał na punkcie prawej" jak większość pięściarzy. Zabrałem się więc do Udella w pierwszej rundzie lewą ręką. Od razu wiedziałem, że przygotował sobie obronę przeciw mojej prawej, gdyż trafiałem go lewą bez trudu. Pod koniec pierwszej rundy zwolnił tempo a w połowie drugiej powaliłem go na deski. Kilka ostrych lewych i prawych zrobiło go „groggy".

Ten sam klub zorganizował dla mnie spotkanie **z Jackiem Krantzem**, który wygrał 12 walk pod rząd, z tego 8 przez k. o. Walczyłem z nim 13 sierpnia. Był szybki i trudno go było „złapać". Wreszcie w trzeciej rundzie przyparłem go do ringu i zwaliłem prawym sierpowym, ale od tej chwili kręcił się po ringu tak szybko i kontrował dzikimi ciosami prawą, że nie mogłem złapać okazji, by go porządnie trafić.

Krantz wytrzymał 8 rund, tak, że wygrałem tylko na punkty. Moje konto knock-outów pozostało dalej na trzech.

Blackburn nie był zadowolony z mojej walki z Krantzem. „Powinieneś był skończyć tego faceta przez piątą rundę — powiedział po walce. Musisz znowu pójść do szkoły".

W ciągu następnych tygodni Jack pokazał mi, jak walczyć z przeciwnikiem, który szybko porusza się na ringu i idzie na walkę na czas. Wyjaśniał mi, jak zmuszać ten typ zawodnika do walki, jak go osaczać i zapędzić w róg. Pokazywał mi, jak rozgrywać spotkanie z gościem, który potrafi szybko cofać się i dobrze pracuje na nogach.

W piątym spotkaniu zmierzyłem się z weteranem bokserskim **Buck Everettem**, który miał na swym koncie 50 walk jako zawodowiec. Nie wahałem się stanąć na ringu, bo Roxie, Black i Blackburn dobrze wiedzieli co robią. Spotkanie obliczono na 8 rund i sala była natłoczona, gdyż kibice myśleli, że taki stary wyjadacz, jak Buck da mi porządną lekcję.

Ale w drugiej rundzie miałem szczęście i rąbnąłem go sierpowym z lewej, co wyprowadziło go z równowagi. Powtórzyłem ten sam cios, a później uderzyłem prawą. Kolana ugięły się pod Buckiem. Upadł. Walka była skończona!

Ten mecz przyniósł mi 250 dolarów, co stanowiło masę forsy dla chłopca, który zaczynał z 25 dolarami tygodniowo. Bardzo mi zależało teraz na wyjeździe do Detroit. Chciałem zobaczyć swoich i walczyć przed znajomymi. Managerowie zamówili spotkanie z Kanadyjczykiem **Alexem Borchukiem** na 11 września w Akademii Marynarki w Detroit. Jeden raz wtedy w życiu wolał bym, szczerze mówiąc, zamiast na ringu siedzieć w domu u matki i zajadać się smakołykami. Roxie przeczuwał mój nastrój i powiedział mi przed walką: „Teraz jesz normalnie, a po spotkaniu zawiadomiłem już twoją matkę, by wszystko przygotowała. Musimy się więc spieszyć do domu".

Sala była pełna. Sami znajomi. Chciałem im pokazać, że zrobiłem postępy od czasów amatorskich. Borchuk prowadził ofensywę w pierwszych dwóch rundach. Trafił mnie ostro prawą, tak że zachwiałem się, ale szybko wróciłem do siebie. Odpowiedziałem mu serią ciosów w trzeciej rundzie i skoncentrowałem się na zadawaniu mu uderzeń w pierś. W końcu tej rundy zaczął słabnąć. Znowu zabrałem się do niego w czwartej. Powaliłem go dwa razy lewym sierpem, a później trafiłem jeszcze raz lewą i prawą w twarz. Nie potrafił wstać przed 10 sekundami i sędzia ogłosił k. o. **Cieszyłem się nie tylko ze zwycięstwa, ale i z tego, że odniosłem go w mieście, gdzie startowałem jako amator.**

C**hicago także było dla mnie wielką szansą, toteż moi managerowie wysłali mnie tam z powrotem. 25 września** miałem spotkać się z twardym zawodnikiem **Adolfem Wiaterem**, wschodzącą gwiazdą Stanów Zachodnich.

Trafiłem go szczęśliwie pięścią już w pierwszej rundzie. Byłem tak samo zaskoczony jak on. Wyliczono go do 8-miu, ale poderwał się na nogi. I przez 9 długich rund wytrzymywał moje ataki. Po 10-ej ogłoszono mnie zwycięzcą.

Tego wieczoru zdałem sobie sprawę, że jestem w dobrej, przebojowej formie. Wiater przecież nie tylko umiał uderzać, ale i przyjmować ciosy!

24 października na tym samym ringu spotkałem się z Artem Sykesem. Wystartował on ostro i walczył tak szybko prawą broniąc się przy tym ładnie przeciw mojej lewej, że nie mogłem zorientować się do jego stylu. Dwa jego prawe sierpowe wylądowały na mojej szczęce, ale stawiłem czoło burzy i walczyliśmy z równymi szansami przez 4 rundy. Od piątej zacząłem przełamywać jego osłonę. Blackburn nauczył mnie przedtem, jak wciągnąć Sykesa w zasadzkę przez rzekome od łamianie się. Udawało mi się to. W szóstej i siódmej trafiałem go często prawymi i lewymi.

W 8-ej rundzie cztery lewe sierpowe lądowały na jego szczęce. Sykes tak już osłabł, że nadszedł moment, by go wykończyć. „Przyprawiłem" go kilkoma lewymi, a po tym przerzuciłem się na prawy sierpowy. Art przez dłuższą chwilę, już nawet po opuszczeniu ringu nie mógł odzyskać równowagi. Znowu zwycięstwo przez k. o.

d. c. n.

CHCIELI KUPIĆ KRYTĄ PŁYWALNIĘ W POZNANIU

TRANSAKCJA NIE DOSZLA DO SKUTKU

Poznań. Przed niedawnym czasem wysłannicy Gminy Żydowskiej w Poznaniu, którzy rzekomo przybyli ze Stanów Zednoczonych zwrócili się do Zarządu Miasta z „projektem" wykupienia krytej pływalni, którą Niemcy w czasie ostatniej wojny podczas okupowania Polski wybudowali z wielkiej bożnicy przy ul. Wronieckiej.

Był to swego czasu obiekt Gminy Żydowskiej. Bożnica ta jednak już przed wojną była mało uczęszczana. W czasie działań pływalnia a szczególnie bardzo droga aparatura zostały mocno zniszczone. Z największym trudem i wysiłkiem przy niemałym wkładzie finansowym, pływalnię tę zdołano uruchomić i obecnie cieszy się ona wielką frekwencją. W niektóre dni trenuje około 300 osób

Jest to zdaniem fachowców jedna z najlepiej urządzonych pływalń w Polsce.

Władze miejskie w Poznaniu miały zażądać od Gminy Żydowskiej tak wysokiej sumy, że transakcja sprzedaży pływalni nie doszła do skutku

Z takiego obrotu sprawy cieszy się szczególnie poznański świat pływacki; za otrzymane pieniądze miano wprawdzie wybudować nową pływalnię, lecz nie nastąpiłoby to na pewno prędko.

INAUGURACJA SEZONU HOKEJOWEGO W POZNANIU

Poznań. W Poznaniu miała się odbyć w niedzielę inauguracja tegorocznego sezonu hokejowego meczem **Lechia Poznań — Pomorzanin Toruń.**

Niestety drużyna toruńska z przyczyn dotychczas nieznanych nie zjawiła się i zamiast zapowiedzianego spotkania odbył się mecz **Lechia I — Lechia II,** który zakończył się zwycięstwem Lechii I 6:1.

POZNAŃ-WIELKOPOLSKA 8:6

POZB SZUKA NOWYCH TALENTÓW PRZED BOGATYM SEZONEM SPOTKAN MIĘDZYOKRĘGOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH

Gniezno. W sobotę odbyło się w sali Teatru Miejskiego w Gnieźnie spotkanie **Poznań — Wielkopolska w boksie.** Mecz wyłonić miał przyszłych reprezentantów okr. poznańskiego.

Wszystkie niemal walki stały na wysokim poziomie i wykazały że prowincja ma szereg doskonale zapowiadających się młodych pięściarzy na których należałoby zwrócić baczniejsza uwagę. POZB po ostatnim doświadczeniu postanowiło tego rodzaju spotkania urządzać częściej.

W drużynie Poznania najlepiej wypadł młody Litke w wadze papierowej. Wśród bokserów prowincji na szczególne wyróżnienie zasługują Ciupka w koguciej i **Krauze** w półśredniej.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

Waga papierowa: Litke (P) pokonał na pkt. Domagalskiego (W).

waga musza Bergier (P) przegrał na pkt. z Ciupką (W).

waga kogucia. Panek (P) zremisował z Wróblewskim (W).

waga piórkowa: walka nie odbyła się, ponieważ Koziołek z nieznanych przyczyn nie stawił się na ringu.

waga lekka: Goracznia (P) wygrał nieznacznie na pkt. ze Śmigorskim (W).

waga półśrednia: Jarecki (P) przegrał z doskonałym Krauzem (W).

waga średnia: Mellerowicz (P) nierozstrzygnął walki z Wesołowskim (W),

waga półciężka: Heinze (P) wygrał w trzeciej rundzie przez ko z Sądziszem (W).

Zawody sędziował w ringu p. Arski, na pkt. Misiorny, Wróż i Tilgner.

MISTRZ POLSKI W SKOKU WZWYŻ NA STAŁE W SZCZECINIE

Szczecin. Nikolan, mistrz Polski w skoku wzwyż **przeniósł się na stałe do Szczecina,** gdzie wstąpi na Akademię Handlową. Zasili on barwy szczecińskiego AZS-u Lekkoatletyka szczecińska dozna dzięki udziałowi Nikolana bardzo poważnego wzmocnienia.

1600 ZŁ. ZA POKÓJ W ZAKOPANEM...

CZY W TAKICH WARUNKACH SPORT NARCIARSKI STAĆ SIĘ MOŻE SPORTEM MAS ?

„Express Wieczorny" pisze między innymi w artykule „Świąteczne ceny w Zakopanem"

Jak się przedstawia sprawa wyjazdu do „zimowej stolicy" Polski

Jeden z pensjonatow nie należący bynajmniej do kategorii „luksusowych" nadesłał na zapytanie, o zarezerwowaniu pokoju, taką odpowiedź:

„W odpowiedzi na pismo WPana uprzejmie komunikujemy, że **pokoje tylko na święta zarezerwować nie możemy z powodu licznych zgłoszeń.** Możemy tylko służyć pokojem od 14 do 23 grudnia, lub od 24 grudnia do 2 stycznia, względnie na oba te okresy włącznie. **Obecnie nasze ceny wynoszą: za pokój z utrzymaniem 700,— zł. dziennie, od 20 grudnia do 2 stycznia — 900 zł., do tego dolicza się 10 proc. za usługę. W dniach 24, 25, 26, 30, 31 grudnia i 1 stycznia — ceny są wyższe o 50 proc. i za usługę liczy się 20 proc.**

A więc za jeden dzień jedna osoba musi zapłacić przeszło 1.600,— zł. i wszystkie miejsca są zajęte. Nie dziwi nas to, że właściciele pensjonatów biorą wysokie ceny. Rządzi tam tylko prawo popytu i podaży. Jeśli można brać, to dlaczego nie.

Jesteśmy bardzo ciekawi, **kim są ci amatorzy spędzenia świąt.**

POLONIA (BYTOM) MISTRZEM JESIENNYM KLASY A ŚLĄSKA OPOLSK.

EMOCJONUJĄCY FINISZ POLONIA — PIAST ZAKOŃCZYŁ SIĘ ZWYCIĘSTWEM PIŁKARZY BYTOMIA

Opole. (WS). Śląsk Opolski posiada już mistrza jesiennego w kl. A., którym została drużyna Polonii z Bytomia.

Walka o tytuł toczyła się od samego początku pomiędzy Polonią a Piastem z Gliwic.

Piast przez kilka tygodni prowadził w tabeli, stracił jednak niespodziewanie 2 punkty z Lwowianką i wówczas Polonia wysunęła się na czoło. **Szanse Piasta na zdobycie mistrzostwa znowu wzrosły kiedy Polonia przegrała z Pogonią w Prądniku;** drużyna gliwicka miała jeden punkt mniej stracony i dogrywkę 35 min. z Pogonią Zabrze przy stanie 1:1 **Piast przegrał jednak dogrywkę 2:0 i oddał tytuł jesiennego mistrza w ręce KS Polonia Bytom.**

Końcowy stan tabeli Śląska Opolskiego przedstawia się obecnie następująco:

1. KS Polonia Bytom	11	17:5	35:10
2. KS. Piast Gliwice	11	16:6	38:18
3. RKS Szombierki	11	15:7	32:17
4. RKS Liniarnia Byt.	11	14:8	31:25
5. RKS Ludwik Mikul.	11	12:10	26:21
6. KS Zjednocz. Zabrze	11	12:10	26:23
7. Rep.KSLwowian. Op.	11	11:11	22:16
8. KS Pogoń Zabrze	11	10:12	24:27
9. KS Odra Opole	11	9:13	26:39
10. KS Pogoń Prądnik	9	6:12	13:26
11. KKS.Kresowia Kl.	10	4:16	15:35
12. KS Zjednocz Prąd.	10	2:18	13:42

ZZK OPOLE — KS POLONIA (Wołczyn) 3:3 (1:1)

Opole (WS) Spotkanie o mistrzostwo klasy B. Do pauzy gra równorzędna. Po pauzie kolejarze prowadzili już 3:1, lecz końcowy zryw przyniósł Polonii zasłużony remis. **Technicznie drużyna Polonii była lepszą. Zawody odbyły się na** ciężkim boisku pokrytym 15 cm. warstwą śniegu.

KS CHROBRY GROSZOWICE — WKS TRÓJKA OPOLE 3:2 (2:2)

Groszowice (W.S.) Spotkanie o mistrz. klasy B. Gra brutalna. Zwycięstwo Chrobrego zasłużone. **Bramki dla zwycięzców zdobyli Stelmach, Reisenbücher i Pacan** KS Chrobry po tym zwycięstwie uplasował się na pierwszym miejscu w tabeli.

Opole (W. S.) Drużyna KS. Chrobry **Groszowice** w spotkaniu o mistrzostwo klasy B. Podokręgu w Opolu uzyskała w Lublińcu wynik remisowy 2:2.

KS CHROBRY GROSZOWICE MISTRZEM JESIENNYM KLASY „B"

Opole (W.S.). Młody i ambitny zespół K.S. **Chrobry Groszowice** po uzyskaniu ostatnio zwycięstwie nad **WKS Trójka zdobył tytuł jesiennego mistrza klasy B** w grupie Opole dystansując swego najgroźniejszego rywala LKS z Lublińca o jeden punkt.

Tabela przedstawia się następująco:

1 KS Chrobry Groszowice	6	10:2	15:10
2 LKS Lubliniec	6	9:3	22:13
3 KS Polonia Wołczyn	6	6:6	18:16
4. KS. ZZK. Opole	6	5:7	10:18
5. WKS Trójka Opole	4	4:4	15:12
6 KKS Leopolia Opole	5	4:6	11:12
7. KS Ścinawa Niemodlin	5	0:10	4:14

Inauguracja sezonu hokejowego w Łodzi

PIŁKARZE ŁKS-u GRAJĄ W HOKEJA

Hokeiści ŁKS-u - Piłkarze ŁKS-u 9:7 (0:2, 3:0, 6:5)

Łódź. W Łodzi nastąpiło w ub. niedzielę otwarcie sezonu hokejowego meczem jaki rozegrały między sobą zespoły hokeistów ŁKS-u i piłkarzy tego klubu.

Hokeiści nie mieli wcale łatwego zadania ze swoimi przeciwnikami w szeregach których grali także znani hokeiści jak Król i Czyżewski. Mecz po emocjonującej grze zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem hokeistów 9:7.

Do spotkania powyższego drużyny wystąpiły w następujących składach **Hokeiści:** Zieliński, Metternich, Głowacki, Kelm, Neyer, Sokołowski, Łapczyński, Rączko, Kasprzak.

Piłkarze: Makutynowicz, Baran, Kamiński, Głowaczyński, Król, Czyżewski Łącz, Włodarczyk, Starzewski.

W pierwszej tercji piłkarze wykorzystując brak zgrania wśród hokeistów strzelają 2 bramki. **W drugiej tercji** do głosu dochodzą „fachowcy" i odwdzięczają się 3 bramkami. **W ostatniej trzeciej** najbardziej ciekawej i żywej padło aż 11 bramek, z czego 6 było udziałem hokeistów, a 5 piłkarzy.

OSTATNI TEGOROCZNY MECZ PIŁKARSKI w POZNANIU

WARTA POZNAŃ — SAN POZNAŃ 4:0 (1:0)

Poznań. W meczu towarzyskim wicemistrz Polski Warta mimo wielkiego oporu przeciwnika potrafiła łatwo się z nim uporać, zdobywając w drugiej połowie wielką przewagę.

O CZYM SIĘ MÓWI W ŁODZI

GEYER ZMIENIŁ NAZWĘ NA JASIEŃ

Łódź. (tel. wł.) Klub sportowy Geyer w Łodzi zmienił swą nazwę na **KS Jasien.** Powodem zmiany nazwy była jej niemiecka nomenklatura. Obecna nazwa pochodzi od rzeczki, która przepływa obok fabryki w której siedzibę ma ten klub.

IDZIEMY NA SEJMIK ŁOZB

Łódź. Dowiadujemy się od prezesa pięściarzy łódzkich p. E. Stępnia, że zebranie wszystkich zawodników, oraz sędziów, lekarzy sportowych i prasy łódzkiej odbędzie się 18 bm. o godz. 18 **w sali świetlicy Geyera przy ul. Piotrkowskiej 293/295.**

Zebranie zagaił prezes Stępień referatem o sprawach organizacyjno - ogólnych. Następnie pogadankę sportową wygłosi p. Kuczkowski. Natomiast p. Twardowski mówić będzie o systemie sędziowania.

Józef Pisarski podzieli się uwagami dotyczącymi utrzymywania wagi i kondycji. Rozmowę z Pisarskim przeprowadzi p. Stępień Rozmowa ta może być bardzo interesującą, bo Pisarski ma zamiar poruszyć szereg istotnych zagadnień dotyczących tak strony etycznej zawodników jak też i estetycznego wyglądu bokserów naszych na ringu.

Sądzimy, że sejmik pięściarzy łódzkich wzbudzi zrozumiałe zainteresowanie nietylko wśród bokserów, ale i kibiców sportowych.

MISTRZOSTWA HOKEJ. ŁODZI

Łódź. (tel. wł.) W nadchodzący wtorek i czwartek rozegrane zostaną mistrzostwa hokejowe okręgi łódzkiego. Do mistrzostw zgłosiły się 3 drużyny: **HKS Zgierz, Boruta Zgierz i ŁKS Łódź.**

Mistrzostwa rozegrane zostaną na stadionie ŁKS-u. Początek spotkań o godz. 18-tej.

4 MECZE: 2 ZWYCIĘSTWA, 2 REMISY

OTO BILANS TOURNEE BOKSERÓW ŁÓDZKIEGO ZRYWU NA WĘGRZECH

WOŹNIAKIEWICZ i CZARNECKI W DOSKONAŁEJ FORMIE

WĘGRZY ZACHWYCENI POZIOMEM BOKSU POLSKIEGO

Łódź. W sztabie kierownictwa sekcji bokserskiej Zrywu panuje ożywienie. Co chwila ktoś wchodzi do **p. Lemparta** składając gratulacje. Pięściarze Zrywu odnieśli rzeczywiście wspaniałe sukcesy na Węgrzech. **Dwa mecze zakończyły się zwycięstwem łodzian, a dwa wynikami remisowymi.**

Na stole obok butelek z... wyborowym winem węgierskim leżą gazety: **Nesport i Kepes Sportlap.**

Przerzucamy strony tych wydawnictw. Na pierwszym miejscu widzimy zamieszczone artykuły dotyczące drużyny Zrywu.

Rozmawiamy **z p. Pietruszką, który zachwycony jest** organizacją sportu bokserskiego na Węgrzech. Sędziowanie odbywało się **jawnie przy pomocy lampek elektrycznych.**

Węgrów (drużynę Csepel - mistrz druż. Węgier) oglądać będziemy mogli w Polsce dopiero między 10 a 25 lutym 1947 r. Rozegrają oni ogółem 5 spotkań. W marcu natomiast gościć w Łodzi będą pięściarze Jugosławii.

Prezes Lempart pokazuje nam szereg wspaniałych upominków otrzymanych od drużyn węgierskich.

— Najlepszymi zawodnikami naszej drużyny byli: **Czarnecki,** który nie przegrał ani jednego pojedynku Następnie pierwszorzędnie wypadł **Woźniakiewicz,** oraz **Taborek.** Beznadziejnie słabym był **Kłodas,** który przegrał wszystkie swoje walki w kompromitujący sposób — mówi nam prezes Zrywu.

ZAWODNICY ZRYWU SĄ BARDZO ZADOWOLENI Z TOURNEE

Wszyscy zawodnicy Zrywu entuzjastycznie wyrażają się o kierownikach ekspedycji chwaląc sobie ojcowską opiekę Konarzewskiego i kpt. Lemparta.

Konarzewski w rozmowie z Waszym korespondentem oświadczył, że jest bardzo zadowolony z wyników swej drużyny. Twierdzi on, że sukcesy łodzian mogły być znacznie większe, gdyby sędziowie węgierscy byli bardziej objektywni.

Kamiński miał najtrudniejszych przeciwników w swej kategorii. Zremisował on z mistrzem Węgier **Bednai,** pokonał **Molnara** i dwukrotnie zremisował z **Szigettim.**

Kamiński stoczył już 49 walk w swej karierze bokserskiej i jak oświadczył nam wycofuje się z czynnego życia sportowego, (nie wyjechał on już w niedzelę z drużyną Geyera na jubileuszowe zawody Gryfu z okazji 25 lecia tego klubu do Torunia).

Woźniakiewicz był jedynym zawodnikiem łódzkim, który żadnego spotkania na Węgrzech nie przegrał, (3 wygrał 1 zremisował). Woźniakiewicz w samych superlatywach wyraża się o **Taborku,** który wykazał w ciągu tournee rewelacyjną formę, zwyciężając między innymi doskonałego węgierskiego boksera Szustera przez k.o. w II-giej rundzie.

* * *

Jak już podawaliśmy pierwszy występ ZRYW-u na Węgrzech miał miejsce w Budapeszcie i zakończył się wynikiem remisowym 8:8 w spotkaniu z repr. kolejarzy węgierskich.

ZRYW — UJPEST VASUTAS E.S.C. BUDAPESZT 10:6

W drugim swym meczu na Węgrzech łodzianie mimo, że dwa punkty oddali walkowerem z powodu niedyspozycji Pietrasika (który nie mógł walczyć) osiągnęli w spotkaniu z komb. drużyną Ujpest Vasutas ESC zasłużone zwycięstwo w stosunku 10:6.

Wyniki były następujące:

Waga musza: Kamiński zremisował z Szigettim.

Waga kogucia: Czarnecki wygrał ze Skulą I.

Waga piórkowa: Mazur pokonał Hontvari.

Waga lekka: Woźniakiewicz zremisował z Vaydą.

Waga lekka: (drugie spotkanie) Pietrasik oddał punkty walkowerem.

Waga półśrednia: Taborek wygrał z Kocsisem.

Waga średnia: Trzęsowski wygrał w II rundzie przez k.o. z Torth - Czepvregi.

Waga półciężka: Kłodas przegrał przez k.o. z Dodasem.

Zwycięstwo to odbiło się głośnym echem w całym Budapeszcie. Prasa węgierska szeroko rozpisywała się na temat sportu bokserskiego w Polsce, podkreślając specjalnie dobrą formę Woźniakiewicza i Taborka.

ZRYW — KLUB SPORTOWY OZD 9:7

Trzeci mecz Zryw-u z klubem sportowym OZD zakończył się jeszcze jednym zwycięstwem pięściarzy łódzkich. Drużyna OZD-u wzmocniona została zawodnikami BTK. Wyniki przedstawiają się następująco:

Waga musza: Kamiński zremisował z mistrzem Węgier Bednai.

Waga kogucia: Czarnecki wygrał z Patrą.

Waga piórkowa: Woźniakiewicz wygrał z Szakacsem I.

Waga piórkowa: (drugie spotkanie) Mazur przegrał z Nemethim.

Waga lekka: Pietrasik oddał punkty Papowi.

Waga półśrednia: Taborek wygrał przez k.o. w II rundzie bijąc Szustera.

Waga średnia: Trzęsowski wypunktował Michalkę.

Waga półciężka: Kłodas poddał się Koroszyemu.

Doskonałą formę wykazali Czarnecki, Woźniakiewicz i Taborek.

ZRYW — MMTE MIŚKOLT 8:8

Ostatnie swe spotkanie w tournee po Węgrach stoczyli bokserzy łódzcy w miejscowości przemysłowej Miśkolt.

Tym razem ZRYW uzyskał **wynik remisowy 8:8.** Wyniki techniczne przedstawiały się następująco:

Waga musza: Kamiński pokonał Molnara.

Waga kogucia: Czarnecki wygrał z Semsahem.

Waga piórkowa: Mazur zremisował z bardzo dobrym zawodnikiem Skarosyem.

Waga lekka: Woźniakiewicz zmusił w II rundzie do poddania się Kelemena.

Waga lekka: (drugie spotkanie) Pietrasik przegrał z Lengvelem.

Waga półśrednia: Taborek przegrał z Tathem.

Waga średnia: Trzęsowski zremisował z Baanem.

Waga półciężka: Kłodas oddał punkty bez walki.

CO SŁYCHAĆ W CZĘSTOCHOWIE?

Częstochowa (tel. wł.) Rozgrywki pingpongowe o mistrzostwo drużynowe Częstochowy Skra — YMCA 9:0, Skra — CKS 8:1, CKS — YMCA 7:2, Victoria — Drukarz 7:2. **Mistrzostwo grupy I-szej zdobyła Skra.**

W grupie II-giej o tytule zadecyduje mecz Partyzant — AZS.

Przy 16-to stopniowym mrozie rozegrany został w Częstochowie ostatni mecz o mistrzostwo kl. B Cz. OZPN Legion — Częstochowianka. Mecz zakończył się zwycięstwem Legionu 11:5 (5:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Halkiewicz 3, Kopera, Kotnowski, Wojciechowski po 2, Orzyk i Bratek z karnego dla Częstochowianki. Warmus. Purgal po dwie i Rumik.

GDZIE? KIEDY, CO?

KALENDARZ NARCIARZA

Kraków. Spadły już „pierwsze" śniegi, nastały pierwsze mrozy — niechybne znaki na ziemi i na niebie, że znajdujemy się u progu sezonu zimowego **Mamy przed sobą kalendarzyk imprez sportowych, ustalonych przez konferencję programową Polskiego Związku Narciarskiego.** Nie będziemy gołosłowni że sezon 1946-47 zapowiada się w PZN-ie bardzo obiecująco, jeśli tylko dopiszą warunki atmosferyczne i terenowe Przechodzimy do szczegółów.

Co przyniesie nam druga połowa grudnia kończącego się roku 1946? Oto:

22. XII. Otwarcie sezonu (skoki) w **ZAKOPANEM.** org przez Okręg Podhalański PZN.

26. XII. ZAKOPANE. Konkurs skoków Organizator Podokręg Podhalański PZN.

29. XII. SZCZAWNICA. Zawody narciarskie młodzieży (SNTS Wisła Szczawnica).

KLIMCZOK - BIAŁA. Otwarcie sezonu (zjazd) - org. SNPTT Bielsko - Biała.

ZAKOPANE. Konkurs skoków (Okręg Podhalański PZN).

31. XII. ZAKOPANE. Bieg rozstawny 4 x 10 klm. o puchar kapitana związkowego PZN. Narodowe mistrzostwa Polski. Org Okręg. Podhalański PZN.

WISŁA. „Szukamy zawodników". Zawody o odznakę sprawności (SKN Katowice).

STYCZEŃ 1947 R.

1. I. WISŁA - GŁĘBCE. Konkurs na otwarcie skoczni. Org. SKN Katowice.

KARPACZ. Otwarcie skoczni. Org. SNDTS Karpacz.

4 — 5. I. ZAKOPANE. Jubileusz SNTS Wisła Zakopane. Kombinacja norweska.

5. I. ZAKOPANE Hala Gąsienicowa. Zawody o odznakę sprawności PZN-SN TS Wisła Zakopane.

BUKOWINA. Zawody o odznakę sprawności PZN. - SN TS Bukowina.

5 - 6. I. SZYNDZIELNA - KLIMCZOK. Kombinacja norweska i alpejska. SN PTT Bielsko - Biała.

GŁODÓWKA. Zawody o odznakę za sprawność PZN Org. HKN Kraków.

5 - 6. I. KARPACZ. Zawody o odznakę sprawności PZN. Org HKN Kraków.

6. I. BUKOWINA. Zawody narciarskie młodzieży szkolnej w kombinacji alpejskiej. Org. przez SN TS Bukowina.

ZAKOPANE. Drużynowy konkurs skoków Urządza II Podhalański Okręg PZN.

RABKA. Bieg zjazdowy z Lubonia. Org. SN TS Wierchy Rabka

12. I. CIESZYN. Bieg zjazdowy o puchar m. Cieszyna oraz zawody międzyszkolne. Org. SN Warta Cieszyn

SZCZAWNICA. Zawody o odznakę sprawności PZN. — SN TS Wisła Szczawnica.

KRAKÓW. Zawody o odznakę sprawności PZN. Org. SN TS Wisła Kraków.

11 - 12. I. ZAKOPANE. Narciarskie mistrzostwa okręgowe w biegach zjazdowych. organizują Okręgi Podhalański i Krakowski.

17 - 21. I. KARPACZ. Akademickie Mistrzostwa Polski. Org. Centr. AZS w Polsce.

18 - 19. I. ZAKOPANE. Okręgowe mistrzostwa juniorów. Org. Podhalański Okręg PZN.

19. I. BUKOWINA. Bieg narciarski o puchar Tow Przyjaciół Bukowiny. Org. SN TS Bukowina.

SZCZAWNICA. Bieg zjazdowy z Prehyby. SN TS Wisła Szczawnica

NAGÓRKA. Bieg płaski i skoki. Org. SN PTT Bielsko - Biała.

20. I. ZAKOPANE.

GOLESZÓW.

KŁODZKO. Narciarskie robotnicze mistrzostwa okręgowe. Org. Okr. ZRSS

25 - 26. I ZAKOPANE.

SZCZYRK.

KŁODZKO. Narciarskie mistrzostwa okręgowe. Org. Okręg. Podhalański i Krakowski.

26. I. KRAKÓW Zawody o odznakę sprawności PZN - HKN Kraków.

29. I. GOLESZÓW. Zawody w kombinacji norweskiej o puchar „Portlandcement" Org. SN Warta Cieszyn.

29. I. - 2. II. SZCZYRK. Harcerskie mistrzostwa Polski w narciarstwie. Org. HKN.

(c. d. n.)

BIAŁYSTOK DONOSI

Nie WKS Piechur a — „Samochodziarze" z PKS MISTRZEM BIAŁEGOSTOKU

Białystok. W ostatnim decydującym spotkaniu o tytuł mistrza BOZPN, **PKS Białystok** pokonał niespodziewanie **WKS Piechur B-stok, 2:1 (0:0) (1:0).**

Zwycięstwo swe PKS zawdzięczać może sędziemu ob. Zinowi, który nie uznał bramki zdobytej w 38-mej minucie gry przez wojskowych. Drużyna Piechura wniosła przeciwko zawodom protest do BOUPN.

Mecz wzbudził duże zainteresowanie i zgromadził na stadionie miejskim w Białymstoku około 2 tysiące widzów, którzy byli świadkami zażartej walki.

Do przerwy Piechur miał dużą przewagę nie wykorzystując szeregu momentów. W 38 minucie środkowy napastnik Piechura Rutkowski zdobył dla swych barw bramkę, której sędzia ob. Zinow nie zauważył (!!).

Po przerwie gra się zaostrzyła w 75 minucie PKS uzyskuje prowadzenie ze strzału Choroszuchy a minutę później róg bity przez Bieńka Rutkowski piękną główką zdobywa wyrównującą bramkę. Wynik ten utrzymuje się do końca gry.

Zarządzona dogrywka 2 razy po 15 minut przyniosła w 28-mej minucie zwycięską bramkę PKS-owi ze strzału Choroszuchy.

Warszawa rozgromiona w Radomiu

ale bokserzy stolicy wystąpili bez Sobkowiaka, Komudy Kolczyńskiego i Archackiego

RADOM-WARSZAWA 12:4

Radom (tel wł.) W ub. niedzielę odbył się w Radomiu mecz bokserski Radom — Warszawa, z którego czysty dochód przeznaczono na odbudowę stolicy.

Ósemka bokserów Radomia odniosła wysokie zwycięstwo nad repr. Warszawy w stosunku 12:4 Na usprawiedliwienie tak wysokiego wyniku wpływa fakt, że repr Warszawy wystąpiła na **ringu w Radomiu osłabiona brakiem Patory, Sobkowiaka, Komudy, Kolczyńskiego i Archackiego.** Bokserzy Warszawy zaprezentowali się dobrze technicznie Radomiacy przewyższali ich jednak bojowością i siłą ciosu.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

Waga musza: Tyczyński (W) nie rozstrzygnął walki z Przybytniewskim (R).

W wadze koguciej spotkanie wobec braku przeciwników nie odbyło się.

W wadze piórkowej Tyrała (W) ustępując zdecydowanie Czortkowi przez wszystkie III starcia przegrał z nim na punkty.

Waga lekka I. Zurawski (W) — dawniej CKS Częstochowa — występujący po raz pierwszy w barwach stolicy uległ niespodziewanie wysoko na punkty atakującymi stale Gniewoszowi.

Waga lekka II. Kamiński (W) wygrał z Cholewą (R) po krótkiej wymianie ciosów w I-szym starciu przez k. o.

Waga półśrednia: Selma (W) nie potrafił nawiązać z Wasiakem (R) równorzędnej walki i po zainkasowaniu szeregu niebezpiecznych ciosów pod koniec pierwszej rundy poszedł do 10-ciu na deski i przegrał przez k. o.

Waga średnia: Kołacz (W) skrzywdzony został orzeczeniem sędziowskim w walce z Krokiem w której mając wyraźną przewagę, musiał się zadowolić jedynie remisem.

Waga półciężka: Sowiński (W) przegrał całkiem niespodziewanie po równorzędnej i zaciętej walce w III-ciej rundzie przez k. o. z Kotkowskim (R).

Waga ciężka: Ozimiec (W) był nierównym partnerem dla Drabkowskiego (R), który walkę wygrał nie wysilając się wysoko na punkty.

Walki w ringu prowadził kpt. Neuding. Publiczności zebrało się ponad 2. tysiące.

★ **KS. Ruch Wielkie Hajduki** nauczony smutnym doświadczeniem, że na jego byłych graczy kierownicy konkurencyjnych klubów urządzają „polowanie" już na punkcie repatriacyjnym w Dziedzicach i tam wpychają im karty zgłoszeń do podpisania tym razem uprzedził swoich konkurentów i posiada już karty zgłoszeń podpisane przez **Morysa, Alszera i Przycherkę,** doskonałych graczy, którzy przebywają jeszcze we Francji, a wkrótce wracają do kraju.

SARMACJA MISTRZEM ZAGŁĘBIA

DERBY ZAGŁĘBIA RKU — SARMACJA 1:0 PRZYNIOSŁY ZWYCIĘSTWO SARMACJI

W ubiegłą niedzielę rozegrane zostało ostatnie spotkanie w tym roku spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A" ZOZPN Na boisku w Sosnowcu spotkali się dwaj pretendenci do pierwszego miejsca **KS RKU Sosnowiec i RKS Sarmacja Będzin.**

Mecz zakończył się, aczkolwiek niespodziewanym to jednak niemniej zasłużonym zwycięstwem drużyny będzińskiej która tym samym zdobyła tytuł jesiennego mistrza Zagłębia.

RKS SARMACJA BĘDZIN — KS RKU SOSNOWIEC 1:0 (0:0)

Sosnowiec. Do decydującego spotkania stanęły obydwie drużyny w swoich najlepszych składach **Mecz mimo kiepskich warunków atmosferycznych był żywy i ciekawy** Gra prowadzona była w szybkim i ostrym tempie.

W pierwszej połowie spotkania **więcej z gry ma RKU** atak jego jednak nie wykorzystuje szeregu murowanych sytuacji.

Po przerwie do głosu dochodzi Sarmacja i okresami wyraźnie przeważa. Mimo to RKU miało więcej dogodnych okazji do zdobycia bramki Około 15 minuty Sarmacja zdobywa ze strzału **Kantorskiego niespodziewanie bramkę, którą sędzia jednak nie uznał.** Na 4 minuty przed końcem Sarmacja ze strzału **Lubasa** zdobywa drugą bramkę tym razem uznaną przez sędziego Szereg groźnych wypadów RKU nie zmienia już stanu i Sarmacja uzyskuje za jednym zamachem zwycięstwo i tytuł jesiennego mistrza.

W drużynie zwycięzców zagrali najlepiej Koszowski w bramce, oraz Michalik i Lubas W RKU na wysokości zadania stanęli doskonały Maj w bramce oraz Tomecki Ryżewski i Cerek.

Sędzia Chyck b. dobry. Widzów mimo 15 stopniowego mrozu ponad 3000.

Tabela Zagłębia kl. A wygląda ostatecznie nast.:

1. RKS Sarmacja	8	12	26:12
2. RCKS Czeladź	9	11	19:8
4. RKS Zagłębie	9	11	21:14
3. RKU Sosnowiec	9	11	24:16
5. RKS Czarni	9	10	24:23
6. RKS Będzin	9	9	25:25
7. AKS Niwka	9	9	19:23
8. RKS Cyklon	9	6	21:30
9. RKS Płomień	8	5	15:28
10. RKS Grodziec	9	4	17:31

Uwaga! Mecz Sarmacja Płomień zostanie powtorzony na wiosnę roku przyszłego.

POLONIA (BYTOM) NIE JEST GORSZĄ OD NAJLEPSZYCH DRUŻYN Śl. OZPN-u

UDOWODNIŁ TO MECZ Z WMKS-em

POLONIA BYTOM — WMKS 3:3 (2:1)

Bytom. Po dwumiesięcznej „młócce" mistrzowskiej, rozegranej przez Polonię przy minimalnej frekwencji publiczności, nareszcie sportowcy Bytomia doczekali się dobrego meczu. Widziało się jeszcze raz jak niepopularne są mecze A-klasowe, rozgrywane przez drużynę o kilka klas lepszą od innych **Polonia wprawdzie zdobyła tytuł jesiennego mistrza Okręgu Opolskiego tylko różnicą 1 pkt., ale fakt ten zupełnie nie odzwierciadla różnicy klasy, jaka dzieli ją od pozostałych drużyn.**

Mecz WMKS — Polonia był dla bytomiaków meczem prestiżowym. Musieli oni u schyłku sezonu jeszcze raz udowodnić, że są o klasę drużyną lepszą. Polonia nie zawiodła swych zwolenników, wprawdzie nie wygrała meczu, ale zremisowała z drużyną tak silną jak WMKS, grając bez trzech prawie że najlepszych zawodników **(Matyas, Komorkiewicz, Pierożyński),** a od 15 min. drugiej połowy tylko w dziesiątkę z powodu kontuzji Gabaja co jest raczej sukcesem.

Mimo ciężkich warunków atmosferycznych (7 stopni mrozu) i terenowych gra była ładna, szybka i zacięta **Na 8 minut przed końcem zawodów Polonia prowadziła jeszcze 3:1.** Dopiero końcowy zryw milicjantów przyniósł im [illegible]ównanie.

Bramki dla Polonii zdob[illegible] Korazik i Salik z karnego dla **WMKS Wróbel 2 i Niemczyk.** — Sędziował p. Warzecha dobrze.

ANGLIA — SZWAJCARIA 14:2 W BOKSIE

Londyn. W Londynie odbył się mecz pięściarski między reprezentacjami amatorskimi Anglii i Szwajcarii. **Zwyciężyli Anglicy w stosunku 14:2.**

Punkty dla Szwajcarii zdobył jedynie Henri Joilet wygrywając walkę w wadze muszej .

POWRÓT CERDANA DO EUROPY

Nowy York. W sobotę wyjechał z Nowego Yorku do Paryża mistrz Francji wagi średniej Marcel Cerdan.

Cerdan zapowiedział swój powrót do Ameryki w lutym przyszłego roku, w celu rozegrania jeszcze kilku spotkań z bokserami amerykańskimi, prawdopodobnie z Jackiem Lamotta i innymi.

Cerdan wraca, gdyż w styczniu walczyć ma o tytuł mistrza Europy z Anglikiem **Havkinsem.**

KOPENHAGA — „BRENTFORD" 3:2 (2:0)

Londyn. Ostatni mecz na terenie Anglii rozegrał kombinowany zespół piłkarzy Kopenhagi z „Brentfordem" — drużyną 1-szej ligi angielskiej, odnosząc zwycięstwo w stosunku 3:2 (2:0).

Duńczycy opuszczają Anglię bez porażki: w trzech meczach uzyskali oni bowiem dwa zwycięstwa i jeden remis oraz stos. br. 8:6.

BJOERN BORG O PŁYWAKACH USA

MEDICA, FLANAGAN, KIEFER, ALAN FORD, HIROSA i BILLY SMITH PRZYGOTOWUJĄ SIĘ JUŻ DO OLIMPIADY

CZY DOSTANĄ LANIE w LONDYNIE?

Sztokholm. W tych dniach powrócił z Nev Yorku do Sztokholmu po 9-więciomiesięcznym pobycie w USA znany pływak szwedzki **Bjoern BORG.** Oczywiście że Borg podczas swej podróży najbardziej interesował się amerykańskim sportem pływackim.

Odzwiedził on prawie że wszystkie znane środowiska pływackie jak również wszystkich swych znajomych z ostatniej olimpiady.

A oto słowa wypowiedziane przez Bjoern Borga na temat amerykańskiego pływactwa:

— Amerykańscy pływacy już dziś przygotowani są doskonale do przyszłych igrzysk olimpijskich. Medica i Flanagan znajdują się w doskonałej formie a jedynie rekordziści światowi Alan Ford i Kiefer nie rozpoczęli jeszcze „przedolimpijskiego" treningu.

Kiefer znajduje się obecnie w Hollywood gdzie wspólnie z słynnym **Weismüllerem** występuje w roli Tarzana. Kiefer liczy obecnie już 30 lat i zdaniem Borga trudno mu już będzie uzyskać na 100 mtr. na wznak uzyskać takie same wyniki jak w roku 1939 gdy „robił lekko" 1,06,2 min.

Kiefer wyraził w rozmowie z Borgiem occhotę spotkania się z Francuzem Vallerym który w tym roku osiągnął czas 100 mtr. na wznak 1,06,6.

Zdaniem Borga **najlepsi pływacy** Europy w chwili obecnej za których uważa on Janego i Szweda Olssona **pokonaliby najlepszych pływaków amerykańskich** jak Billy Smitha, Hirosa itd. ale... **tylko na basenach europejskich:** na amerykańskich nie mogą oni nawet marzyć o zwycięstwie.

Bjoern Borg wyraził ubolewanie że Olsson nie rozporządza odpowiednią ilością wolnego czasu i swe treningi odbywać może tylko dwa razy w tygodniu na 16 mtr. basenie.

— Zapytany o swe plany na przyszłość Borg oświadczył że swą karierę pływacką uważa za skończoną. Sądzę — powiedział on — że w przyszłych mistrzostwach pływackich Europy, które jak wiadomo odbędą się w Monaco nie wezmie już udziału.

Warto zaznaczyć że Bjoerne Borg uzyskuje nadal świetne czasy.

Na 400 mtr. miał on ostatnio doskonały czas 4,46,8 min.

Bjorne Borg wspomniał również o innym doskonałym pływaku szwedzkim a mianowicie o Arne Borgu który pomimo że posiada takie same nazwisko nie jest z Bjoernem spokrewniony. Arne Borg liczy obecnie 46 lat ale pomimo swego wieku osiąga jeszcze na 100 mtr. stylem dowolnym 1,03 min.

PAULINA BETZ PRZYJEŻDŻA DO EUROPY

Paryż. Najlepsza tenisistka świata doby obecnie tegoroczna mistrzyni Wimbledonu i Forest Hills Paulina Betz przyjeżdża w najbliższych dniach z USA do Europy. **Paulina Betz weźmie udział w turniejach które odbędą się na Riwierze**

DWAJ DOSKONALI NARCIARZE SZWAJCARSCY KONTUZJONOWANI

Davos. Podczas treningu reprezentacji narciarskiej Szwajcarii która będzie bronić barw Szwajcarii na mistrzostwach świata, dwaj jej członkowie a mianowicie Edi Reinalter i Spada ulegli ciężkim kontuzjom.

Obydwóch narciarzy przewieziono do szpitala w Lozannie. Start ich na mistrzostwach narciarskich świata jest wykluczony.

CZY DOJDZIE DO ZMIANY NAZWY TOUR DE FRANCE?

Paryż. Jak podaje prasa francuska nazwa największego wyścigu kolarskiego Tour de France ma ulec na Ronde de France.

W roku przyszłym gigantyczny ten wyścig organizuje „Ce Soir" i odbędzie się on w dniach od 20-tego czerwca do 14 lipca w 20-tu etapach.

PATKOLO (ŁKS) NIE WRÓCIŁ DO ŁODZI

Łódź. Znany piłkarz ŁKS-u Patkolo, który przebywa w tej chwili w Budapeszcie, nie powrócił z pięściarzami „Zrywu" i ma powrócić do Łodzi dopiero na wiosnę 1947 r.

TO CO NAJCIEKAWSZE W POZNANIU

✱ **Kluby, które korzystają z sali wielkiej stołówki firmy Cegielski** i organizują tam imprezy, winny pomyśleć o tym, ażeby w znacznym stopniu usprawnić dostęp do sali, i ustawić odpowiednią ilośc porządkowych. Nie może się bowiem na zawodach o mistrzostwo Polski wydarzyć by galeria „urządzała szturm na miejsca siedzące". Nie można nadużywać uprzejmości dyrekcji tych Zakładów, która odstępując salę musi ponosić straty w postaci wielu połamanych krzeseł.

✱ **Milicyjny Klub Sportowy w Poznaniu** przystąpi w najbliższym czasie do uruchomienia również sekcji bokserskiej, która liczy obecnie 35 zarejestrowanych przyszłych naszych „repow". **Trenerem tej sekcji będzie Franek Szymura.** Prowadzi on również zaprawę zimową hokeistów KH Czarni, którzy już teraz pragną przygotować się do hokejowych mistrzostw Polski i po raz drugi sięgnąć po tytuł mistrza Polski.

✱ **Finałowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo** okręgu poznańskiego w boksie pomiędzy „Wartą" I i „HCP", które miało się odbyć w dniu 7 bm. zostanie rozegrane po powrocie naszych pięściarzy ze Szwecji. Do meczu PZB nie dopuścił ze względu na udział w nim kilku naszych reprezentantów. Dlaczego jednak odbyła się walka Koziołka z Antkiewiczem?

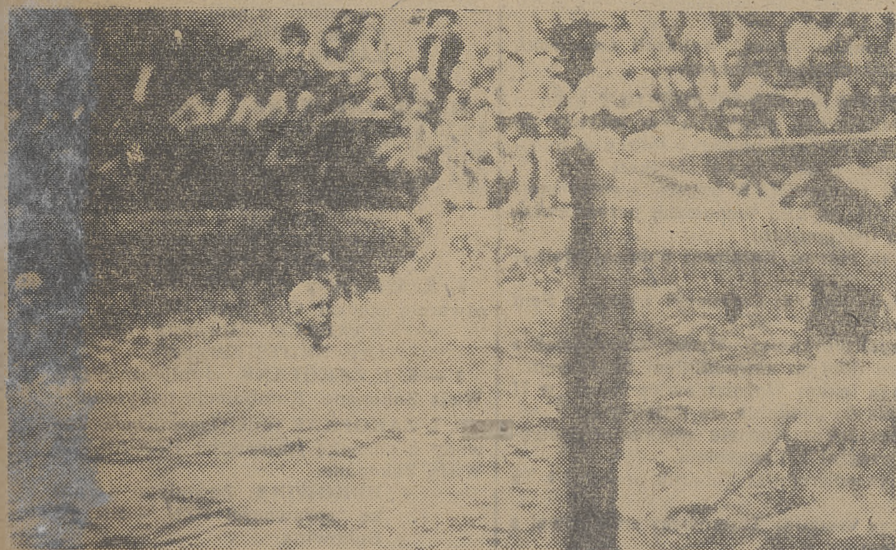
✱ **Pięściarze Wrześni, zrzeszeni w Kolejowym Klubie Sportowym** zwrócili na siebie uwagę ostatnio dobrymi wynikami, do których m. i. należy zwycięstwo nad „Ostrovią" w stosunku 9:7 Pięściarstwo na terenie województwa poznańskiego zdobywa sobie coraz więcej zwolenników.

✱ **Lekkoatleci poznańscy** są stosunkowo w najkrytyczniejszym położeniu, gdyż nie mają możności do treningów. Przed wojną były w Poznaniu dwie kryte hale z bieżniami do dyspozycji. Obecnie z trudem jest sala gimnastyczna do dyspozycji.

✱ **Oficerski Klub Sportowy Garnizonu Poznańskiego**, którego sekcja motocyklowa sama liczyła ponad 100 członków znacznie swój lot sportowy obniżył. A szkoda wśród motocyklistów było kilka wybitniejszych jeźdźców.

✱ **B. mistrz Polski i reprezentant barw** naszych w licznych spotkaniach bokserskich Tadeusz Rogalski wraz Arskim wychowywali już całe zastępy młodych bokserów, którzy drużynie 14-krotnego mistrza Polski zapewnią nadal silną pozycję wśród czołowych drużyn bokserskich Polski.

✱ **Motoklub Unia - Poznań wraz swymi Oddziałami**, mającymi swoje siedziby w 12 ośrodkach województwa poznańskiego odbył zebranie informacyjne, na których omówiono najbliższą działalność administracyjną oraz sportową.



Fragment z meczu piłki wodnej Polonia Bytom — Elektryczność Warszawa

Pomimo chorego serca jest posiadaczką 5 REKORDÓW ŚWIATOWYCH

Nel Van-Vliet NOWĄ GWIAZDĄ PŁYWACKĄ HOLANDII

Amsterdam. Słynna pływaczka holenderska i rekordzistka świata Nel van Vliet, liczący obecnie 20-ty rok życia jest w sporcie pływackim pewnego rodzaju „atrakcją". **Lekarze jeszcze przed ustanowieniem przez tę świetną pływaczkę nowych rekordów światowych, radzili jej ażeby ze względu na słabe serce zaniechała pływania.** Tylko na własne ryzyko mogła Nel van Vliet przepłynąć więcej jak 100 metrów.

Nel niezbyt mocno wzięła sobie do swego „słabego serca" zalecenia lekarzy.

Na zawodach w Sulversum przepłynęła ona dystans 500 metrów stylem dowolnym w czasie 7.41 min. i pobiła stary rekord, należący do Niemki Annie Koppel o 2,4 sek. Najciekawszym momentem w tej całej historii jest fakt, że Nel van Vliet na 400 metrach miała czas 6.08,4 min., co jest rezultatem o 0,2 gorszym od rekordu światowego. Dopiero na ostatnich 100 metrach dzięki wspaniałemu finiszowi, zdołała ustanowić ten wspaniały wynik będący nowym rekordem.

W następnych zawodach próbowała van Vliet pobić rekord na 400 metrów, ale i tym razem nie udało się to jej, tak, że wianuszka 5 rekordów świata, będących jej własnością nie mogła na razie powiększyć.

Te 5 najlepszych jej osiągnięć, będących zarazem 5 najlepszymi w tych konkurencjach osiągnięciami na świecie, przedstawiają się następująco: 110 yardów — 1.11 min., **100 metrów** — 1.19 min. **200 yardów** 2.35,6 min., **200 metrów** 2,52.6 min., **500 metrów** — 7.41 min.

Van Vliet do połowy roku bież. startowała tylko na dystansach nieprzekraczających 100 metrów. Pierwszym jej dłuzszym dystansem był bieg na 200 metrów w którym po 14 dniach od pierwszej próby ustanowiła nowy rekord świata.

Van Vliet jest uczennicą słynnego trenera holenderskiego Jana Stendera i idzie śladami swoich słynnych poprzedniczek z Willi den Ounden, Ria Mastenbroeck, Kint i van Feggeln na czele.

Tak jak swojego czasu **Dunka Ranghild Hveger** osiągnęła na dystansie 400 metrów czas, jakiego nie osiągnął żaden mężczyzna w jej kraju, tak obecnie wyniki **Van Vliet są rezultatami lepszymi niż te, jakie uzyskują jej holenderscy koledzy pływacy.**

KANADA i USA nie wezmą udziału w przyszłych hokejowych mistrzostwach świata

Praga (tel.) Już kilkakrotnie półoficjalnie podano do wiadomości, że w przyszłych mistrzostwach hokejowych świata jakie odbędą się w lutym 1947 roku w **Pradze,** wezmą udział również drużyny Kanady i USA.

Obecnie prasa czeska donosi, że kanadyjska drużyna „Calgary Stampeder", która miała bronić barw Kanady na wspomnianych mistrzostwach nie przyjęła propozycji kanadyjskiego związku hokejowego.

Drużyna „Stampeders" zwyciężyła w tegorocznych mistrzostwach kanadyjskich.

Również i start drużyny USA stoi obecnie pod znakiem zapytania. Amerykańscy hokeiści przed swymi spotkaniami w Anglii rozegrają w grudniu br. szereg spotkań w Szwecji. Jest również rzeczą możliwą, że przyjadą oni i do Czechosłowacji, ale narazie nie wyrazili oni swej zgody na start w mistrzostwach świata.

41-LETNI BOKSER CHCE ZDOBYĆ TYT. MISTRZA ŚWIATA W WADZE PIÓRKOWEJ

Londyn. Stare przysłowie mówi. „Każdy z nas liczy tyle lat, na ile się czuje". Przysłowie to ma wielkie zastosowanie w sporcie. Popatrzmy tylko na starych weteranów francuskich tenisa jak **Cochet, Borotra czy Brugnon,** z których każdy licząc około 45 lat zbiera jeszcze laury na polu sportowym.

W Ameryce „wielki" **Wilian Tilden** pomimo, że ma już 54 lata należy do czołowej klasy zawodowych tenisistów USA. Także nazwisko innego znanego tenisisty, a mianowicie **Jacka Crawforda** pojawiło się ostatnio znów na szpaltach wszystkich niemal dzienników świata. **Crawford liczący obecnie lat 39 pokonał po trwającej trzy godziny walce tegorocznego finalistę turnieju wimbledońskiego Geoffa Browna.**

Również w boksie spotkamy się z podobnymi historiami, chociaż boks stawia przed zawodnikiem o wiele wyższe wymagania niż inne dziedziny sportu. Starszych wiekiem bokserów spotykamy przeważnie w wadze ciężkiej, gdzie tempo walk jest o wiele wolniejsze. I tak **Joe Louis liczy dziś 33 lata, Elmer Ray 36, a Schmeling** który myśli o powrocie na ring **przekroczył już czterdziestkę.**

Inaczej zupełnie przedstawia się sytuacja w kategoriach niższych, gdzie zawodnicy muszą być o wiele szybsi zręczniejsi i wytrzymalsi.

Dlatego cały świat sportowy zadziwiła wiadomość, że 41 - letni bokser nosi się z zamiarem zdobycia tytułu mistrza świata w wadze piórkowej. Bokserem tym jest weteran ringów angielskich Nel Tarleton, który dnia 28 stycznia 1947 spotka się w Harringay Arenie w Londynie z **Williem Pepem.**

Willi Pep jest właściwie Włochem, a jego prawdziwe nazwisko brzmi **Papleo. Papleo-Pep posiada od 1944 roku tytuł mistrza świata w tej wadze.**

Rywal obecnego mistrza świata Nel Farleton jest mistrzem Anglii w wadze piórkowej i pomimo podeszłego już wieku znajduje się on ciągle w doskonałej formie a nawet spodziewa się, że próba odebrania tytułu Pepowi powinna mu się udać.

NIE BUDUJCIE WIELKICH STADIONOW — ŻYJEMY W EPOCE TELEWIZJI

OSTRZEGAJĄ AMERYKAŃSCY SPECJALIŚCI

NA MECZE PIŁKARSKIE BĘDZIEMY CHODZIĆ NIE NA BOISKA, A DO KIN TELEWIZYJNYCH

Nev York. Jak donosi prasa amerykańska **w ciągu nadchodzących 5-ciu lat, każdy dwudziesty obywatel USA będzie posiadał swój odbiornik telewizyjny a na transmisje telewizyjne ludzie będą chodzić tak, jak obecnie chodzą do kina.**

W związku z tym „specjaliści telewizyjni" w USA zwrócili się do prawie że wszystkich związków sportowych z apelem:

— Nie budujcie już wielkich stadionów, gdyż następuje ogromny rozwój telewizji. Za trzy, najdalej pięć lat widzowie oglądać będą wielkie wydarzenia sportowe już tylko w salach telewizyjnych" w największym „konforcie" bez narażania się na kaprysy pogody.

Już tegoroczny wielki mecz w rugby po między teamami **Mary — Nawy** w obecności 102 tysięcy widzów był doskonale transmitowany drogą telewizji. **Transmisja spotkania tego, które zakończyło się nikłym zwycięstwem Nawy nad Mary w stosunku 21:13 przypatrywał się również prezydent USA Harry Truman z małżonką, dalej admirał Leahy i dalsze znane osobistości z świata politycznego.**

Odbiór tego spotkania był bardzo dobry, i potwierdził ogromny rozwój telewizji w ostatnim roku.

W przyszłości w Ameryce noszą się z zamiarem zastosowania transmisji wielkich spotkań, telewizji kolorowej, z którą obecnie czynione są najrozmaitsze próby, (Kolory są bardzo żywe tak że najdrobniejsze szczegóły doskonale się uwypuklają.).

Również i Anglia nie chce pozostać w tyle zaAmeryką, i w przyszłym roku nosi **się z zamiarami transmitowania drogą telewizyji słynnych regat wioślarskich na Tamizie pimiędzy drużynami uniwersyteckimi Oxford — Cambridge.** W końcu kwietnia Anglicy chcą transmitować finałowe spotkanie o puchar Anglii zaś 10-tego maja sensacyjne spotkanie kontynent — Wielka Brytania które jak wiadomo odbędzie się w Glasgowie, na stadionie Hampden Park

Zdanie specjalistów amerykańskich o wielkiej roli jaką spełniać będzie telewizja w sporcie podziela również i znany sekretarz brytyjskiego związku piłkarskiego M. Uous.

Anglia posiada największy stadion w Wembley, który pomieścić może „tylko" 92-tysiące widzów, zaś stadion w **Hampden Parku** w Glasgowie pomieści „tylko" 140 tys. widzów. **M. Rous jest przekonany że w niedalekiej przyszłości setki tysięcy widzów będzie oglądało wielkie spotkania piłkarskie w kinach telewizyjnych, dzięki wygodnym i... niższym biletom wstępu.**

BOKSERZY IAROSŁAWIA NA RINGU

JKS - RZEMIEŚLNICZY KS 15:1

Jarosław. (Od wł kor.) Pierwsze w tegorocznym sezonie bokserskim zawody międzyklubowe w Jarosławiu zakończyły sie zwycięstwem pięściarzy **JKS-u nad drużyną Rzemieślniczego Klubu Sportowego w stosunku 15:1.**

Wyniki techniczne: w wadze papierowej Bosakowski (JKS) zwyciężył Bienia (Rz. KS) przez techn. k. o., w wadze muszej Brygider I (JKS) wygrał z Krzeszowskim (Rz. KS) przez techn. k. o. a Brygider II pokonał przez k. o. Plastę **w wadze koguciej** Ryś (JKS) zremisował z Żylewiczem (Rz. KS.), **w piórkowej** Sobol (JKS) wygrał przez k. o. z Chliwą, w lekkiej Rycz (JKS) wygrał na punkty z Mielnickim, **w półśredniej** Klisko (J. KS.) wygrał przez k. o. z Kozłowskim, w **średniej** Bronjewski (JKS) wygrał na punkty z Ovedykiem

Sędziował w ringu Dziurgot, na punkty Sierankiewicz i Czermeryński.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE WARSZAWY

Warszawa. W tegorocznych mistrzostwach hokejowych Okręgu Warszawskiego weźmie udział osiem drużyn: **Z Warszawy:** Legia, Skra, Grochów, AZS, Polonia, **z Żyrardowa:** KS Żyrardowianka, **z Radomia:** KS Radomiak i **z Lublina: WKS** Lublinianka.

Mistrz hokejowy Polski z 1939 r. KS DĄB - BAILDON

reaktywował swą działalność i grać będzie o mistrz. Śląska

HOKEIŚCI KATOWIC ZNALEŹLI NARESZCIE „PRZYTUŁEK"

Katowice. We wtorek dnia 10 b. m. odbyło się w sali Domu Kultury Huty Baildon przy ul. Wojciechowskiego 7 **pierwsze powojenne walne a zarazem konstytucyjne zebranie sekcji hokejowej KS. Huta Baildon.** Zebraniu w którym wziął udział szereg znanych przed wojną na niwie hokeja lodowego działaczy oraz graczy byłych czołowych klubów w Polsce KS-Dębu oraz „Pogoni". przewodniczył znany entuzjasta sportu i prezes klubu sportowego Huty Baildon ob. dyr **Farnik.**

KS. Huta Baildon postanowił wskrzesić bogatą tradycję przedwojennego KS Dębu i na swoim ostatnim zebraniu odbytym 5 bm. przeznaczył 150.000 zł na zakup niezbędnego sprzętu wyekwipowanie drużyny, która jeszcze w tym roku weźmie udział w mistrzostwach Śląska.

Po uzgodnieniu wszelkich kwestyj, związanych z powyższym oraz wynajęciem i przygotowaniem lodowiska, przystąpiono do **wyboru zarządu,** który ukonstytuował się następująco: przewodniczący ob. **Paweł Bomba** — wiceprzewodn. ob. **Adam Beldoch** — sekretarz **ob. Klukowski Franciszek** — skarbnik ob **Krajczok** — kapitan sportowy mgr **Zdzisław Trytko** — członek zarządu ob **Paweł Ciasnocha.** Wszelką korespondencję należy kierować pod adresem **Franciszek Klukowski. Spółdzielnia Huty Baildon,** telefon nr. 339-41, wewn 165.

Z WIELKIEJ BURZY MAŁY DESZCZ

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE PZPN-u

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA POWSTANIE W ROKU 1948

W ROKU 1947 ELIMINACJE WEDŁUG PROJEKTU INŻ. PRZEWORSKIEGO

Warszawa. (tel.) W sobotę zjechali do Warszawy przedstawiciele **15-tu** okręgów piłkarskich, aby w ciągu 2 dni obradować nad sprawą utworzenia ekstraklasy państwowej.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PZPN-u uchwaliło, że liga powstanie i tym samym przesądziło sprawę, nad którą zastanawiano się od przeszłego roku i która wywołała wiele burz i namiętnych dyskusji. Życie samo zadecydowało o potrzebie ekstraklasy w piłkarstwie polskim, delegaci okręgów okazali się przeto ludźmi życiowymi i powzięli uchwałę, która stanowić będzie **nowy etap w historii sportu polskiego.**

Nadzwyczajne Walne Zebranie zaczęło się burzliwie. Przewodniczący początkowo wiceprezes PZPN-u **dr. Mielech** miał o wiele trudniejsze zadanie, niż wybrany następnie na przewodniczącego **red. Statter**, który trzeba lojalnie przyznać na stanowisku tym zasłużył na uznanie.

W obradach nie mógł wziąć udziału chory prezes PZPN gen. Bencza - Uzdowski, i to może było powodem, że w kwestii nastręczającej najmniej trudności, a to w sprawie wyboru przewodniczącego obrad doszło do scysji całkiem nieprzewidzianych.

Kandydatem było trzech — **dyr. Konopka z Łodzi, red. Statter z Krakowa i p. Strzelecki z Rzeszowa.**

AWANTURA Z P. ALFUSEM

Ponieważ nie zdołano dojść do porozumienia i jednomyślności co do wyboru jednego z trzech kandydatów do dzieła przystąpiła komisja skrutacyjna, która ustaliła, że **15 okręgów** biorących udział w obradach rozporządza 219 głosami.

Przy sprawozdaniu uprawnień poszczególnych delegatów, okazało się, że **p. Alfus reprezentujący Śląsk nie ma prawa oficjalnie reprezentować swojego okręgu,** ponieważ nie posiada pisemnego upoważnienia. Wobec takiego stanu rzeczy, **część okręgów sprzeciwiła się w ogóle, aby Śląsk brał udział w głosowaniu i dyskusji nad jakkolwiek sprawą.** Gdy dyskusja osiągnęła największe napięcie, na salę wszedł... p. Antoszewski oficjalny przedstawiciel Śląska z pismem uwierzytelniającym.

RED. STATTER PRZEWODNICZĄCYM

Ostatecznie przewodniczącym obrad wybrany został red. Statter. Od tej pory obrady kierowane sprawną ręką, potoczyły się już bez większych spięć.

RADA WF PW POZOSTAWIA WOLNĄ RĘKĘ

Jako pierwszy zabrał głos przedstawiciel Rady Państwowej WF i PW mgr. Maciukiewicz. Mgr. Maciukiewicz oświadczył, że **Rada rozpatrzyła projekt PZPN i postanowiła decyzję w tej sprawie pozostawić całkiem temu związkowi.** Rada uważa, że **jawne zawodostwo jest formą o wiele lepszą niż pseudo - amatorstwo** ale i w tym wypadku wybór drogi postanowiono powierzyć PZPN-owi. Rada będzie jednak obserwować pilnie jak te sprawy potoczą się dalej.

Po przemówieniu mgr. Maciukiewicza przystąpiono do dyskusji nad sprawą utworzenie ekstraklasy państwowej.

ZRSS PRZECIWKO LIDZE AMATORSKIEJ

W dyskusji zabierali głos niemal wszyscy delegaci wysuwają swoje wnioski i plany. Obradujący podzielili się wyraźnie **na dwa obozy, z których jeden był zdecydowanie nastawiony przeciwko extraklasie, a drugi wypowiadał się za jej utworzeniem.**

Przedstawiciel ZRSS p. Zatke m. innymi wypowiedział się zdecydowanie przeciwko ekstraklasie amatorskiej, motywując swoje stanowisko tym, że taka instytucja byłaby zbyt wielką konkurencją dla klasy A, B, C. Mówca był zdania, że jeśliby już miała powstać liga, to tylko zawodowa.

Mgr. Kossek z Krakowa, był wprost przeciwnego zdania twierdząc, że jednym najprostszym i najrozumniejszym wyjściem byłoby jednak utworzenia ekstraklasy, która reprezentowałaby najwyższy poziom, a przez zwiększone dochody, ze spotkań mistrzowskich dawałaby grającym w niej klubom możliwości utrzymania trenerów i racjonalne szkolenie narybku.

4 PUNKTY P. NOWAKOWSKIEGO

Po przeciągającej się dyskusji na zakończenie przedstawiciel Warszawy p. Nowakowski zaproponował, aby ujmując sprawę konkretnie obradujący zastanowili się i przedyskutowali całą sprawę wg. następ. punktów:

1) **czy klasa państwowa ma powstać,**

2) **czy ma być zawodowa, czy amatorska,**

3) **na jakich zasadach ma być oparta eliminacja,**

4) **nad sprawą karencji.**

Po tym wniosku odbyło się głosowanie nad punktem 1). Czy klasa państwowa ma powstać, czy nie?

Za utworzeniem ekstraklasy oddano 170 głosów, przeciw 45.

Za wnioskiem głosowały: Białystok, Dolny Śląsk, Gdańsk, Kraków, okr. Mazurski, Śląsk Opolski, Pomorze Zachodnie, Poznań, Rzeszów, Śląsk, Warszawa, Zagłębie, Przemyśl, Siedlce.

Przeciw: Częstochowa, Kielce, Łódź, Pomorze, Radom.

Pozostałe sprawy postanowiono oddać do opracowania komisji. **W skład komisji weszło 13 nast. delegatów:** PZPN Przeworski, Śląsk - Smelcerczyk, Kraków - Kossek, Warszawa - Nowakowski, Poznań - Jonczyk, Łódź - Konopka, ZRSS - Zatke, Kielce - Strzębalski, Radom - Bogacki, Częstochowa - Kaun, Gdańsk - Tulecki, Wrocław - Brog i płk. Jachec.

Na tym zakończyły się obrady pierwszego dnia.

II DZIEŃ OBRAD

W drugim dniu zebranie rozpoczęło się z dwugodzinnym opóźnieniem zamiast o godz. 10,30 dopiero o godz. 12,30. Opóźnienie spowodowane było tym, że powołana poprzedniego dnia komisja nie mogła wcześniej zakończyć swoich prac.

SPRAWA ZAWODOSTWA OMAWIANA BĘDZIE W LUTYM

Po rozpoczęciu niedzielnych obrad przedstawiciel komisji oświadczył, że: **projekt utworzenia ekstraklasy zawodowej na razie, ze względu na warunki ogólne odpada! Walne Zgromadzenie poleca jednak PZPN-owi opracowanie planu wprowadzenia zawodostwa i przedstawienie tego planu na Walnym Zebraniu PZPN w lutym 1947 r.**

W sprawie przyjęcia systemu rozgrywek eliminacyjnych wzięto pod uwagę dwa projekty. **Projekt 1) inż. Przeworskiego i projekt 2) przedstawiciela Łodzi dyr. Konopki.**

Dyr. Konopka projektował, aby ekstraklasę utworzono z 8 klubów, które weszły w tegorocznych rozgrywkach do półfinału a to Polonii warszawskiej, Warty Poznań, AKS-u, ŁKS-u, Wisły, Tęczy, Radomiaka i RKU Sosnowiec.

PROJEKT INŻ. PRZEWORSKIEGO PRZYJĘTY

Co do projektu inż. Przeworskiego to postanowiono poddać pod głosowanie sprawę **czy w rozgrywkach mają wziąć udział mistrzowie okręgów z roku 1946 czy też z roku 1946/47.**

W głosowaniu 135 głosów padło za dopuszczeniem do rozgrywek mistrzów z roku 1946, 84 za mistrzami z rozgrywek 47/48. W mniejszości znalazły się Częstochowa, Łódź, Pomorze, Rzeszów, Śląsk, Warszawa, Kielce

Po uchwaleniu tego wniosku członek delegacji śląskiej p. Alfus pozwolił sobie na bardzo niepoważny i nieparlamentarny okrzyk „nowa lipa"!!!

Po przeprowadzeniu głosowania nad powyższą sprawą przystąpiono do głosowania nad obydwoma projektami. **Projekt PZPN, którego autorem jest inż. Przeworski otrzymał 182 głosy, a projekt dyr. Konopki 37 głosów**

27 DRUŻYN W 3 GRUPACH

Za projektem dyr. Konopki opowiedziały się jedynie Kielce, Łódź i Pomorze, reszta była przeciwna.

Tak więc w rozgrywkach o wejście do klasy państwowej brać będzie udział 27 drużyn podzielonych na 3 grupy.

Sprawę karencji w związku z możliwością wprowadzenia zawodostwa postanowiono odłożyć do Rocznego Walnego Zebrania.

Na zakończenie zebrania w wolnych wnioskach postanowiono poddać pod głosowanie sprawę wyboru miejsca przyszłego Walnego Zebrania PZPN. Było tylko dwóch kontrkandydatów Łódź i Śląsk.

W głosowaniu zwyciężyła Łódź zdobywając 140 głosów, (a Śląsk jedynie 79).

Po za tym Dolny Śląsk zaproponował zorganizowanie rozgrywek o puchar Ziem Odzyskanych. Projekt ten przepadł w głosowaniu.

Podczas obrad zdarzyła się zabawna historia świadcząca, że **mentalność i powaga niektórych delegatów biorących udział w zebraniu pozostawiały dużo do życzenia.** Gdy wiceprezes PZPN dr. Mielech omawiał m. innymi znaczenie prasy w współpracy z władzami PZPN i w ogóle w życiu sportowym, oraz wymienił kilka pism sportowych, które wyróżniły się po wojnie swoimi osiągnięciami, wymieniając między innymi tyg. „Sport", przedstawiciel Śląska p. **Alfus z właściwym sobie cynizmem** zakwestionował wartość naszego pisma.

Dr. Mielech w odpowiedzi p. Alfusowi raz jeszcze potwierdził wyrażoną przez niego opinie.

Nie dziwimy się wystąpieniu p. Alfusa na zebraniu PZPN-u w Warszawie. Nie tylko zresztą p. Alfus ale i inni „działacze" Śl. OZPN nie są zadowoleni z tego że SPORT nie stał się pismem które gloryfikowałoby tylko ich wątpliwe zasługi.

Miernikiem wartości poziomu pisma dla naszego Komitetu Redakcyjnego jest nie zdanie p. Alfusa i jego „zauszników" lecz nakład który jest dziś największy z wszyskich pism sportowych w Polsce.

AKADEMICY KRAKOWSCY

ZDOBYWAJĄ POWTÓRNIE TYTUŁ MISTRZA POLSKI W PŁYWANIU

Wrocław (tel. wł.). W Wrocławiu, w sobotę i niedzielę, odbyły się drugie z kolei powojenne akademickie mistrzostwa Polski w pływaniu z **udziałem AZS ów Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy, Lublina i Wrocławia.**

Jak było do przewidzenia, drużynowe mistrzostwo Polski zdobył **powtórnie Kraków,** który z swoimi czołowymi pływakami — **Zandą, Chomą, trzema Kowalskimi, Batucińskim, Grubenhalem, Ochalskim i Garzyńską** był trudnym do oobicia nawet przez tak silny zespół jak AZS łódzki reprezentowany przez świetnego Manowskiego i Chojnackiego.

Z wyników uzyskanych za dobre uważać należy wyniki: Manowskiego na 100 m. st. dow. (1.09,2) oraz Iwanowskiego na 200 m. st. klasycznym (3.10.0 min.)

Pewien zawód natomiast sprawił Kowalski Aleksander, którego w biegu na 100 m. st. na wznak na pewno stać było na lepszy wynik.

W punktacji ogólnej zwyciężył **AZS Kraków** zdobywając 162 pkt. 2) Łódź 99 pkt.. 3) Wrocław 68 pkt. 4) Warszawa 50 pkt.. 5) Poznań 10 pkt., 6) Lublin 1 pkt.

W rozgrywkach piłki wodnej zwyciężył także Kraków z 6-ma punktami, przed Wrocławiem 4 pkt., 3) Poznań 1 pkt., 4) Wrocław II 1 pkt.

WYNIKI TECHNICZNE

100 m. st. klas.: 1) Kowalski (Kr) 1,28.4 2) Massner (W-wa) 1,29,2, 3) Jeż (Wr.) 1.32,3.

200 m. st. klas. pań: 1) Niedzielska (Kr) 4,05,2. 2) Górska (Kr) 4.07.0, 3) Krotochwilówna (Kr.) 4.14,5.

150 m. st. zmiennym: 1) Chojnacki (Ł) 2,12,8, 2) Kowalski A (Kr.) 2,17.4, 3) Jarmoluk (W-wa) 2,22,5.

100 m st. na wznak pań: 1) Górska (Kr) 1,55,7, 2) Stawicka (Ł) 1.57,8 3) Szydłowska (W-wa) 2,06,3.

Skoki z trampoliny: 1) Witkowski (Ł) 56,76. 2) Kłaptocz (Wr.) 56,20

4×200 st. dow.: 1) Kraków 11,57,7 2) Łódź.

400 m. st. dow.: 1) Manowski (Ł), 6,10,5 2) Chojnacki (Ł). 6,14,7, 3) Ziółkowski (Wr.) 6,21,5

200 m. st. klas.: 1) Iwanowski (Wr.) 3.10.0, 2) Kowalski (Kr.) 3,15,8, 3) Jasiński (W-wa) 3.25,3, 4) Massner (W-wa) 3,27,4.

100 m. st. dow. pań: 1) Garzyńska (Kr) 1,37,0, 2) Jarosińska (W-wa) 1,43,3, 3) Niedzielska (Kr.) 1,45,9

100 m. na wznak: 1) Kowalski A. 1,25.6 2) Chojnacki (Ł) 1,29.0, 3) Krotochwil (Wr) 1,29,8, 4) Jarmoluk (W-wa) 1,36,8

100 m. st. klas. pań: 1) Górska (Kr.) 1,51,9, 2) Niedzielska (Kr) 1,55,2 3) Różańska (W-wa) 1.57.5. 4) Krotochwilówna (Wr.) 1,58,4.

100 m. st. dow.: 1) Manowski (Ł) 1,09,2, 2) Zguda (Kr) 1.10,4, 3) Bałuciński (Kr) 1,14,0, 4) Nowak (W-wa) 1,14,8.

W piłce wodnej padły nast. wyniki:
Kraków — Poznań 9:1 (5:1)
Wrocław — Poznań 5:0 v. o.
Kraków — Wrocław II 11:0 (5:0)
Kraków — Wrocław 4:1. (1:0)

3×100 st. zmiennym panów: 1). Kraków (Kowalski A, Kowalski, Zguda) 4.08,3, 2) Łódź 4.16.5 3) Wrocław 4.21.6

3×50 st. zmiennym pań: 1) Kraków (Górska, Niedzielska, Garzyńska) 2,28.2. 2) Łódź 2,30 3) Warszawa 2,51.5

200 m. st. dow.: 1) Manowski (Ł) 2,48.5. 2) Zguda (Kr) 2.49.5 3) Chojnacki (Ł) 2,51,1

Po zawodach odbyło się uroczyste rozdanie nagród

HOKEJŚCI ŁKS-u WYJEŻDŻAJĄ DO POZNANIA

★ **W sobotę 21 i niedzielę 22 grudnia gościć będą w Poznaniu hokeiści ŁKS-u** gdzie rozegrają dwa spotkania przypuszczalnie z AZS-em i Lechią. Na Boże Narodzenie projektuje ŁKS sprowadzić do Łodzi Pomorzanina

* ★ *

★ **Dwaj popularni bokserzy łódzcy:** wicemistrz Europy Pisarski i mistrz Polski Niewadził postanowił także spróbować szczęścia w hokeju. W związku z tym ŁKS nosi się z zamiarem zorganizowania meczu hokejowego piłkarze — bokserzy.

ŁÓDŹ — WYBRZEŻE W BOKSIE

Łódź. W niedzielę 26 stycznia odbędzie **w Łodzi** mecz bokserski między rep. Łodzi i Gdańskiem. W obydwu reprezentacjach brak będzie bokserów ŁKS-u i MKS Gdańsk.

Reprezentacja Łodzi wystąpi w składzie następującym: Kamiński, Czarnecki, Mazur, Woźniakiewicz, Taborek, Trzesowski, Zylis, Jaskuła.

25-LECIA SĘDZIÓW PIŁKARSKICH ŁOZPN

Łódź. W niedzielę odbyła się w Łodzi uroczystość jubileuszu 25 lecia istnienia **WSS ŁOZPN.** Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą celebrowaną przez ks. biskupa Tomczaka, który wygłosił piękne kazanie w którym podkreślił, że sędzia jest w dużej mierze odpowiedzialny za morale młodzieży na boisku i w życiu rodzinnym.

Po mszy odbyła się uroczysta akademia, którą zagaił p. Bira. W czasie akademii **odznaczono wielu zasłużonych działaczy WSS.**

UWAGA PIŁKARZE ŚLĄSCY

Zarząd Śl. OZPN powziął uchwałę mocą której wszyscy gracze pierwszych drużyn klubów śląskich zostaną ubezpieczeni. Pod ubezpieczenie podpada 11 bezimiennych zawodników pierwszej drużyny seniorów. Każdy z nich ubezpieczony będzie na 30.000 zł na wypadek śmierci i na 60.000 zł w razie wypadku powodującego stałe kalectwo. Za stałe kalectwo uważa się całkowitą niezdolność do jakiejkolwiek pracy, spowodowaną wypadkiem na boisku.

SZERMIERZE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO REWANŻOW. MECZU Z CZECHAMI

MISTRZOSTWA SZERMIERCZE ŚLĄSKA OSTATNIM PRZEGLĄDEM SIŁ

Katowice. W ub. sobotę i niedzielę odbyły się indyw. mistrzostwa Śląska w szermierce. Zawody organizował KS Społem Katowice. Do zawodów zgłosiło się 48 zawodników z całej Polski. Reprezentowane były następujące kluby: AZS Warszawa, AZS Łódź, WKS Łódź, Sokół Kraków, Dźwig Gdynia, Błyskawica Radlin, Silesia Rybnik, Pogoń Katowice, AZS Katowice i AZS Gliwice. Sędziowali dr. Pape, Polewski i Banas.

Floret panów:

Startowało 16 zawodników. Z dwóch półfinałów weszło do finału 8-miu zawodników którzy rozegrali **finał systemem pucharowym** (przegrywający dwukrotnie odpadał) **do 10 trafień.** W finałowym spotkaniu spotkali się dwaj ślązacy **dr. Nawrocki Pogoń i Kąsek Błyskawica.** Zwycięstwo odniósł Kąsek w stosunku 10:9. 2) Nawrocki 3) Rybicki AZS Łódź, 4) Jankowski 5) Krzywicki 6) Waimak 7. Kilewicz 8) Hałupka

---

W florecie pań zgłosiło się **16 zawodniczek.** Startowało 8. Zabrakło na planszy Nawrockiej (Pogoń) i Serini (Warszawa). Rozegrano od razu finał w wyniku którego mistrzostwo zdobyła zeszłoroczna mistrzyni **Skupieniówna bez porażki** (7 zwycięstw). 2) Wieczorkówna Błyskawica 5 zwycięstw 3) Szrajderowa AZS Warszawa 5 zwycięstw 4) **Strzempkówna Pogoń Katowice 4 zwycięstwa,** 5) Richard Pogoń Katowice 3 zwycięstwa, 6) Skierlińska Sokół Kraków (wicemistrzyni olimpijska w gimnastyce.

SZABLA

Zgłosiło się [illegible] zawodników, z których po rozegraniu ćwierćfinałów i półfinałów, w finale spotkało się **8-miu** zawodników.

Walki systemem pucharowym przyniosły **następujące wyniki:** 1) Fokt WKS Łódź 2) Wojcik Pogoń 3) Czyżowski Sokół Kraków, 4) Zawadzki Sokół, 5) dr. Nawrocki Pogoń, 6) Uhma Pogoń.

SZPADA

1) Zawadzki (Sokół Kraków), 2) Fokt (WKS Łódź), 3) Czyżewski (Kraków), 4) Nawrocki (Pogoń Katowice) i 5) Wojcik (Pogoń Katowice).

Finałowe spotkanie pomiędzy Foktem i Zawadzkim trwało 23 minuty i było niesłychanie emocjonujące, gdyż przy stanie 9:6 dla Zawadzkiego, Fokt uzyskał trzy trafienia i uzyskał wyrównanie do 9:9. Decydujące o mistrzostwie trafienie uzyskał Zawadzki

---

Do obozu przed meczem z Czechami w dniu 5 i 6 który odbędzie się w Zakopanem, wyznaczeni zostali z Pogoni Katowice: Zaczyk, Wójcik, Sobik, Nawrocki i Walnik, z ZZK Łódź Banas, Dajwłowski, z Sokoła Kraków Czyżewski i Zawadzki, z Legii Warszawa Brzezinecki i **Szempliński,** z **WKS Łódź Fokt.**

POGOŃ KATOWICE — WAWEL NOWA WIEŚ 2:0 (1:0)

W Katowicach w meczu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej, miejscowa Pogoń uzyskała zwycięstwo z Wawelem z Nowej Wsi 2:0 (1:0).

RKS POLONIA PIEKARY — RUCH CHORZÓW 1:0 (1:0)

W Chorzowie leader **grupy II-giej Polonia z Piekar odniosła sensacyjne zwycięstwo nad miejscowym Ruchem.** Zwycięska bramka padła w 5-ciu min. gry ze strzału Wyleżałka, z rutu wolnego.

Ruch posiadał w drugiej połowie meczu przewagę i był drużyną lepszą. Pod koniec spotkania gra nosiła charakter oblężenia bramki Polonii. Drużyna z Piekar zastosowała jednak **skuteczną** obronę i w rezultacie zeszła z boiska z prawdopodobnie decydującymi o mistrzostwie jesiennym w tej grupie dwoma punktami.

W dużynie Ruchu zadowoliło jedynie trio obronne. W Polonii na wyróżnienie zasługuje doskonały bramkarz, Grzel, Moj i Siwy w obronie. Sędzia Righter b. dobry.

RKS ZABŁOCIE — RKS KOP. KATOWICE 2:1 (1:1)

W Zabłociu w meczu o mistrzostwo kl. A grupy II-giej outsider tabeli RKS Zabłocie odniósł niespodziewane zwycięstwo z kop. 20 Katowice w stosunku 2:1 (1:1).

ZGODA BIELSZOWICE — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 2:3 (1:2)

W Bielszowicach w meczu o mistrzostwo kl. A grupy II-giej Zgoda odniosła niespodziewaną porażkę na własnym boisku ze Śląskiem.

Przez cały czas gry Śląsk posiadał lekką przewagę. Zgoda nie wykorzystała szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych. Widzów 2 tysiące.

ZZK KATOWICE—LIGOCIANKA 2:1 (1:0)

W Katowicach w meczu o mistrzostwo klasy A kolejarze odnieśli nikłe lecz zasłużone zwycięstwo nad ambitnie grająca Ligocianką, zdobywając tym zwycięstwem wicemistrzostwo w grupie II-giej. **Ligocianka wystąpiła w osłabionym składzie bez Rosmusaja i Milera.** Sedziował p. Lamozik

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Olejnik i Ruda, dla pokonanych Menzla

W przedmeczach rezerwa Ligocianki odniosła zwycięstwo nad rezerwą ZZK Katowice 3:2 (0:2), oraz juniorzy obu drużyn remisowali (0:0).

WALCOWNIA DZIEDZICE — KRESY CHORZÓW 2:1 (1:0)

W Chorzowie w meczu o mistrzostwo kl. A. grupy I-szej rewelacja mistrzostw **Walcownia z Dziedzic** odniosła dalsze **zwycięstwo nad dobrze grającą drużyną Kresów.** Mecz wykazał dużą przewagę miejscowych, nie uwidocznioną jednak cyfrowo wskutek wspaniałej i szczęśliwej obrony Walcowni. Zwycięs**ka bramka padła w 87 minucie gry. Bramki dla Kresów zdobył Mierzwa dla zwycięzców obydwie środkowy napastnik**

NAPRZÓD JANÓW — NAPRZÓD LIPINY 4:2 (2:1)

W Janowie w meczu o mistrzostwo kl. A miejscowy Naprzód pokonał niespodziewanie swojego imiennika z Lipin 4:2 (2:1). Drużyna gospodarzy była w tym dniu świetnie usposobiona, gdyby nie doskonały bramkarz z Lipin Danielczyk wynik mógłby być jeszcze wyższy. **W drużynie Naprzodu wystąpił po raz pierwszy doskonały obrońca Michalski,** który obok bramkarza był najlepszym graczem drużyny.

Bramki dla Janowa zdobyli: Bąk 2, Koczur 1 i Górecki z karnego jedną, dla gości w pierwszej części gry z rzutu karnego bramkę strzelił Kubocz, drugą Piec I-szy. Sędzia Duda bardzo dobry.

CZARNI CHROPACZÓW — KOSTUCHNA 2:1 (1:1)

W Chropaczowie w meczu o mistrzostwo kl. A **Czarni pokonali na swoim własnym boisku Kostuchnę w stosunku 2:1 (1:1).** Do przerwy gra wyrównana. Po zmianie pól Czarni mieli lekką przewagę. W 40-tej minucie gry prawy łącznik Kostuchny w zderzeniu z bramkarzem doznał złamania nogi.

Bramki dla Czarnych zdobyli: Bortasów i Gajda, dla pokonanych środkowy napastnik. Widzów 1 000

GRUPA I.

1. Naprzód Lipiny	10	14	36:17
2. Walcownia Dziedzice	9	14	27:13
3. Concordia Knurów	8	11	28:15
4. RKS Naprzód Janów	7	10	28:14
5. Wyzwolenie Michałk	8	10	25:18
6. Lechia Mysłowice	10	8	25:22
7. Pogoń Katowice	7	7	14:11
8. HKS Szopienice	9	6	12:25
9. RKS kop. Kleofas	8	4	10:52
10. GKS Kresy Chorzów	7	2	14:24
11. Wawel N. Wieś	5	2	5:13

GRUPA II

1. RKS Polonia Piekary	10	17	24:11
[illegible]wica Radlin	9	14	23:7
[illegible]don	8	11	25:12
4. Ruch Chorzów	6	9	27:9
5. Zgoda Bielszowice	9	8	17:19
6. RKS kop. Katowice	10	8	15:21
7. RKS Łagiewniki	10	7	26:22
8. Śląsk Tarn. Góry	9	7	18:19
9. Siemianowiczanka	10	7	26:32
10. Śląsk Świętochłowice	5	5	10:13
11. RKS Zabłocie	8	4	9:34

GRUPA III.

1. WMKS Katowice	8	15	24:7
2. ZZK Katowice	9	13	24:14
3. Czarni Chropaczów	10	11	21:17
4. Ligocianka	10	10	32:23
5. Slavia Ruda	9	10	26:22
6. Koszarawa Żywiec	9	10	20:22
7. TS Huta Pokój	8	9	17:13
8. Rymer	10	8	19:24
9. RKS Batory	9	7	11:21
10. Kostuchna	9	6	25:34
11. Naprzód Rydułtowy	9	1	9:40

ŚLĄSK TARN. GÓRY — [illegible] 2:2 (0:1)

W Tarnowskich Górach [illegible] Śląsk zremisował z RKS [illegible] Zabrze 2:2 (0:1).

NOWY ZARZĄD KRAKOWSKIEGO OZK

Kraków (tel. wł.) W sobotę 14 bm. odbyło się w Krakowskim Okręgowym Zw. Kolarskim zwołane przez pełniącego obowiązki komisarza okręgu **ob. Blicharskiego** walne zebranie, w którym wzięli udział przedstawiciele Polskiego Związku Kolarskiego Przybytniewski i Ziółkowski, którzy wyjaśnili powody zarządu PZK w stosunku do okręgu krakowskiego wynikiem którego było powołanie ob. Blicharskiego na komisarza okręgu.

Po wzajemnych wyjaśnieniach wybrano nowy zarząd okręgu w składzie następującym: prezes J. Grzybowski (Cracovia), wiceprezesi: Fitio (KTK) i Drong (RKS Legia), sekretarz Lasoń (RKS Legia), skarbnik Bobula (KTK), gospodarz Kluger (KKCM), kpt. wyścigowy Kluska (RKS Legia), kpt. turystyczny Żelechowski (KTK).

W zebraniu wzięli udział delegaci 4-ch klubów sportowych KOZK na 6 zarejestrowanych.

„Białoczerwoni" bilansują r. 1946

Doroczne Walne Zebranie KS CRACOVIA

Dyr. ZUR wybrany ponownie prezesem

Kraków (tel. wł.). W ub. niedzielę odbyło się roczne walne zebranie w drugiej tegorocznej jubilacji krakowskiej KS Cracovii, przy niezwykle licznym udziale członków, w błękitnej sali kinoteatru „Świt", udekorowanej chorągiewkami i emblematami o barwach biało - czerwonych.

Po inauguracyjnym przemówieniu dyr. Zur powołał prezydium obrad w osobach: znanego działacza sportowego **płk. dr. Izdebskiego** jako przewodniczącego oraz radcy **Limanowskiego** i mgr. **Głowy** jako sekretarza.

Z kolei odczytano sprawozdanie z ostatniego walnego zebrania przyjętego jednogłośnie i bez dyskusji. Nastąpiła część sprawozdawcza ustępującego zarządu. Z odczytanych sprawozdań poszczególnych **12-tu sekcyj** wynika, że Cracovia może poszczycić się bardzo poważnymi osiągnięciami sportowymi i organizacyjnymi. Z osiągnięć sportowych należy wymienić **5 mistrzostw Polski,** a to: w hokeju, na lodzie, lekkiej atletyce w tenisie, pływaniu **i w tenisie stołowym oraz wicemistrzostwo Polski w koszykówce.**

Do osiągnięć zaś organizacyjnych Cracovii należy uzyskanie pięknego lokalu klubowego przy ul. Smoleńskiej 16, odnowienie boiska reprezentacyjnego kosztem **dwóch i pół miliona** złotych, dzięki czemu jest jednym z najpiękniejszych w Polsce. **Wreszcie rozbudowa stadionu hokejowego kosztem dziewięćset tysięcy złotych** z trybunami na 1600 osób i widownia na 5 tys. osób. **To byłyby w głównym zarysie najpoważniejsze pozycje Cracovii w roku sprawozdawczym,** kiedy prace trzeba było rozpocząć od podstaw, obejmując zupełnie zdewastowaną spuściznę po okupancie.

Sprawozdanie skarbnika wymieniło cyfrę 7.649.000 zł. we wpływach klubu. Pozostałość kasowa wyniosła 96 tysięcy zł.

Dyskusja nad sprawozdaniem zarządu była krótka i na ogół rzeczowa. Odpowiadał na jej interpelacje prezes dyr. Zur, który między innymi wyraził uznanie zarządu i podziękowanie jednemu z najbardziej zasłużonych zawodników Cracovii — Olmpijczykowi **Adamowi Kowalskiemu,** któremu zebranie urządziło długotrwałą owację.

Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi został przyjęty przez aklamację.

Na wniosek komisji matki wybrany został również przez aklamację następujący **skład** zarządu KS Cracovia na rok 1946-47: **prezes po raz drugi dyr. Zur,** wiceprezesi: mgr. dyr. Kułakowski, dr. Figna, mjr. Butkiewicz, dr. Morosz, płk. dr. Izdebski, **sekretarz generalny** porucznik Dziubanowski, jego zastępca Kawa Fr., skarbnik dyr. Hojda, zast. Olszewski, członkowie zarządu: dyr. Jakubowski, radca Zasadni, dr. Stępniowski, Mitusińska Janina, radca Grzybowski, dyr. Ostręgowski i dyr. Chruściński.

Sąd koleżeński: kpt. Wiciński, dr. Kosiński, dr. Burde, mjr. Krupski, mgr. Rybka, dr. Cikowski.

Odśpiewaniem roty — zakończono zebranie.

AZSY PRZYGOTOWYWUJĄ SIĘ DO SEZONU NARCIARSKIEGO

✱ Centrala Akademickich Związków Sportowych zakreśliła szeroki program akcji sportowej narciarskiej wśród młodzieży akademickiej.

W dziale wyszkoleniowym przewidziane jest przeszkolenie 100 przodowników narciarstwa górskiego w ośrodkach PUWF i PW w Karpaczu i Lwówku i 30 przodowników narciarstwa nizinnego w ośrodku w Olsztynie.

✱ **Najważnieszą imprezą międzynarodową narciarską dla akademików** będą akademickie mistrzostwo narciarskie — **w Davos od 10 do 26 I. 1947 r.** W myśl regulaminu poszczególne państwa mogą być reprezentowane najwyżej przez 8 zawodników. Na mistrzostwach ustalono następujące konkurencje: bieg zjazdowy, slalom, slalom gigant, kombinacja alpejska, bieg 18 klm., skoki do kombinacji, kombinacja norweska skoki, sztafeta 4 x 8, bieg pań.

✱ Akademicy polscy odnieśli jak wiadomo na dwóch ostatnich przedwojennych mistrzostwach świata wspaniały sukces zdobywając w kombinacji norweskiej mistrzostwo i wicemistrzostwo świata przez zawodników Orlewicza i Wnuka. Wobec ustalenia granicy wieku dla zawodników 30 lat, Orlewicz nie będzie mógł startować.

✱ Polska ma w czołowej grupie narciarzy duży procent studentów, gdyż mistrz Polski w biegu zjazdowym i slalonie Radkiewicz i Pawlica, wicemistrz Polski w skokach Samek Gąsienica M., najlepszy polski zawodnik w kombinacji norweskiej **Dziedzic** to studenci.

✱ **Mistrzyni Polski** w zjeździe Bujakówna jakkolwiek studentka nie będzie wystawiona do reprezentacji, gdyż poziom narciarstwa kobiećego w Polsce jest zbyt niski, by można liczyć na zdobycie miejsca w czołowej grupie.

✱ **Drugą wielką akademicką imprezą narciarską** będą akademickie mistrzostwa narciarskie Polski **w Karpaczu w okresie 13 do 17 marca.**

✱ Ustalenie reprezentacji akad Polski na mistrzostwo Europy w Davos jest utrudnione, gdyż w związku z koniecznością starania się o paszporty na miesiąc przed wyjazdem, koniecznym przy ustalaniu reprezentacji jest oparcie się na wynikach z ubiegłego sezonu.

SAN - BBTS 184:123 w PŁYWANIU

PODWÓJNA PORAŻKA MAŁECKIEGO (SAN)

Poznań (tel. własny). W niedzielę odbyło się rewanżowe spotkanie drużyn pływackich RKS „San" — BBTS Bielsko, które zakończyło się przekonywującym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 184:123.

Niespodzianką zawodów była podwójna porażka Małeckiego (San) na 100 i 200 m. st. dow.

W biegu na 100 m. pierwsze miejsce zajął Dzień (BBTS), 2) Ratajczak H. (San) 1.10,6, 3) Małecki (San).

W biegu na 200 m. zwyciężył także Dzień, który jest niewątpliwie najlepszym średniodystansowcem Polski, w czasie 2,40.9, 2) Ratajczak H. 2,41,9, 3) Małecki 2.52,1.

KKS (Poznań) - SIŁA Mysłowice 8:6

Poznań. W niedzielę gościł w Poznaniu znany zespół zapaśniczy Górnego Śląska, RKS „Siła" z Mysłowic, który został w spotkaniu towarzyskim pokonany przez KKS w stosunku 8:6.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco:

W. kogucia: Kopała (Siła) **pokonał** na punkty Klorka.

W. piórkowa I: Grządzielewski (KKS) zwyciężył w 14-tej min. Munka przerzutem przez biodro.

W. piórkowa II: Kauch (KKS) **pokonał** na punkty Jasińskiego.

W. lekka: Jakubowski (KKS) pokonał w 4-tej min. przerzutem z pasa Czarneckiego.

W. półśrednia: Gryt (Siła) zwyciężył Bielczarka w 3-ciej min. przez zduszenie mostka.

W. średnia: Mistrz Polski Gołaś (Siła) pokonał w 9-ej min. Cisowskiego przez złamanie mostka.

W. półciężka: Pięta (KKS) **odniósł** w 10-tej min. przez skontrowanie nelsona, zwycięstwo nad Budziszem.

Sędziował w ringu Leitgeber, na punkty Woźniak i Bugaj.

Z uwagi na słabo zareklamowaną imprezę publiczności nie wiele.

Z PZHL

Kraków. Na zebraniu Zarządu PZHL w dniu 9 grudnia postanowiono uznać Pomorze, które należało dotychczas do okr. poznańskiego za samodzielny OZHL.

Mistrzostwa w okręgu pomorskim rozpoczęły się w niedzielę 15 bm. z udziałem 4 drużyn — **Pomorzanin, Brda, Partyzant i Grudziądzki Klub Sportowy.**

ZGON ZASŁUŻONEGO DZIAŁACZA SPORTOWEGO

W Poznaniu zmarł nagle na udar serca wiceprezes PZB oraz prez. KS „Warta" dyr. **Franciszek Ćowacki.**

Zmarły był nie tylko znanym działaczem na terenie Poznania, ale i Górnego Śląska, na którym przebywał w pierwszych latach po wojnie światowej.

Tracimy w nim wybitnego **działacza** sportowego. Cześć Jego pamięci!

9:7 WYGRAŁ ZRYW (Świętochł.) z WISŁĄ (Kraków)

NATKANIEC wygrał z RADEMACHEREM

Kraków. (tel. własny) Mistrzowska drużyna bokserska Krakowa KS Wisła w rozgrywanych spotkaniach towarzyskich pilnie przygotowuje się do mistrzostw Polski Po gliwickim Piaście gościła w Krakowie w dniu 15 bm. drużyna wicemistrza drużynowego Śląska KS ZRYW Świętochłowice. Przy coraz bardziej wzrastającym zainteresowaniu boksem w Krakowie i tym razem widownia hali Ośrodka przy ul. Zwierzynieckiej szczelnie wypełniona była widzami.

Mecz zakończył się podobnie jak poprzedni z Piastem zupełnie niepotrzebnym zgrzytem i to po ostatniej walce, która decydowała o wyniku całego spotkania. Smutnym „bohaterem" był znów sędzia punktowy, tym razem ob. Moskal.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

Waga musza: Przewdzing (Z) wygrał w II-gim starciu przez k.o. z Maciejewskim (zawodnikiem wypożyczonym z KS Groble Kraków).

Waga kogucia: Połoczek (Z) silniejszy fizycznie pokonał zdecydowanie na punkty do Zagórnego (W).

Waga piórkowa: Gabriel (W) zdobył dwa punkty w. o. z powodu nadwagi Krawczyka (Z). W spotkaniu towarzyskim Krawczyk (Z) wykazał zdecydowaną przewagę i zmusił przeciwnika do poddania się po II-gim starciu.

Waga lekka: Chrobak (Z) — Dudzik (W). Po drugim starciu sekundant Wisły (którym był były mistrz Polski Stępniak) poddał Dudzika wobec wielkiej przewagi Chroboka. W II-gim starciu Dudzik dwukrotnie poszedł na deski przyczym gong uratował go od k.o.

Waga półśrednia: Rademacher (Z) przegrał z Natkańcem (W). Było to najciekawsze zarazem najbardziej dramatyczne spotkanie wieczoru. **19-to letni Natkaniec stoczył swoją najlepszą walkę życiową a dopingowany przez widownię zdobył się na najwyższy wysiłek, który przyniósł mu zwycięstwo nad rutynowanym i wszechstronnym Rademacherem.** Walka przeprowadzona była w morderczem tempie. Wynik remisowy bardziej odpowiadałby przebiegowi walki. Ogłoszenie zwycięstwa Natkańca, który jest ulubieńcem publiczności krakowskiej, przyjęła widownia z wielkim aplauzem.

Waga średnia: Stasiak (Z) — Matuła (W) Również i ta walka zapowiadała się ciekawie, ale niestety już w pierwszym starciu w 3-ciej minucie Matuła doznał kontuzji oka i walkę ogłoszono za nierozstrzygniętą na podstawie dotychczasowej punktacji.

W wadze półciężkiej posiadający druzgocącą przewagę Żbik wygrał przez poddanie się Janoty w II-cim starciu.

W wadze ciężkiej walczyli Termin (Z) i Kolut (W). Po dwu na ogół wyrównanych starciach trzecie wygrał zdecydowanie Kolut. Przyznanie zwycięstwa Terminowi wywołało niesłychaną burzę, na widowni i długotrwałe gwizdy i protesty.

Odchodzącemu od stolika sędziowskiego ob. Moskalowi podarowało się coś niecoś od krewkich widzów.

Ogólny wynik 9:7 dla Zrywu. W ringu sędziował dobrze ob. Jak Bogdanowicz, na punkty jedyny sędzia ob. Moskal.

PRZED SEZONEM NARCIARSKIM

Zurych. W Szwajcarii spodziewają się, że tegoroczny sezon narciarski będzie bardzo ożywiony mimo braku sprzętu narciarskiego, (nart, sanek i strojów narciarskich).

Szwajcaria liczy przede wszystkim na masowe odwiedzenie Alp w tym roku przez Anglików, Niemcy którzy przed wojną najliczniej przybywali do Szwajcarii, obecnie nie są brani w ogóle pod uwagę.

Czy nie za dużo „pompy" oficjalnej -

Władze PZN składają się z 43 osób

Kraków. W Polskim Związku Narciarskim zaszło ostatnio wiele zmian personalnych. Władze PZN-u w chwili obecnej przedstawiają się następująco:

Rada Narciarska: prezes dr. Boniecki Al., wiceprezesi: poseł Arczyński M., red. Statter M., mgr Kisieliński St., Bujak Ign. sekretarz: dr. Gerhardt A. zast.: dyr. Bukowiecki T. skarbnik: dyr. Kozień T. zast. Lewandowski K.

Członkowie Rady Narciarskiej: Alberti A., red. Arczyński F., Boski Wł., Bukowski Wł., dr. Dorawski J., inż. Dudryk M., dr. Figna J., mgr Fischer L., mgr. Fuchsa Z., inż. Gołogórski D., Janiszewski Alf., Kaczmarczyk A., Lipowozan J., red. Łęski F., dr. Macudziński B., Makowiczka Zb., Matus J., dr. Orzelski T., mjr. Roganowicz Br., Rzeszot St., inż. Schneigert Zb., dr. Sidorowicz W., Szelichowski J., mgr. Ustupski J., dr. Załuski K., red. Ziemba St.

Zarząd PZN. przewodniczący: dr. Boniecki, zastępca: inż. Gołogórski i mjr. Roganowicz, sekretarz: dr. Gerhardt, zast. dyr. Bukowiecki, skarbnik: dyr. Kozień, zast. Lewandowski. Członkowie: Bukowski mgr. Fischer, mgr. Fuchsa, Kaczmarczyk, Rzeszot, mgr. Ustupski, dr. Załuski.

Przewodniczący Komisji organizacyjnej dr. Macudziński, sportowej Płonka Zb. wyszkoleniowej kpt. Pawlik, turystycznej Małachowski, lekarskiej: prof. dr. Zaremba, młodzieżowej dr. Figna, wydawniczej prof. Leszko, śniegowej dr. Milata, rewizyjnej Zwoleński. Kapitan związkowy ppłk mgr. Kasprzyk Artur.

W sumie władze Polskiego Związku Narciarskiego składają się aż z 43 osób, wśród których uderza wiele nazwisk nieznanych dotychczas w sporcie narciarskim. Czy nie za dużo „pompy" oficjalnej?

CZY NOWA GWIAZDA BOKSU ŚLĄSKIEGO

Katowice. W niedzielę zakończone zostały mistrzostwa Pierwszego Kroku Bokserskiego. Na mistrzostwach tych wielki poszukiwacz talentów Paweł Szydło wyłowił nową in spe „gwiazdę". Gwiazdą tą jest młody bokser wagi ciężkiej **Linka.** Linka mimo młodego wieku waży 82 kg. i jest świetnie zbudowany oraz posiada wrodzone zdolności bokserskie. Miejscowi znawcy boksu z prezesem Sadłowskim na czele wróżą mu wielką przyszłość.

✱ **Jeden z najlepszych hokeistów polskich** były gracz katowickiego Dębu Ursoń wyjechał do Szwajcarii po swoją narzeczoną, z którą ma powrócić za kilka tygodni.

✱ **Świetny pomocnik Pogoni lwowskiej** a następnie ŁKS-u — Dawidowicz przeniósł się na Śląsk. Dawidowicz nie podpisał jeszcze zgłoszenia do żadnego klubu. Utalentowany piłkarz pragnie poświęcić się karierze dziennikarskiej.

„Kolumna Motorowa"
ukaże się w zwiększonym wydaniu czwartkowym Tyg. „SPORT".

I-SZY KROK BOKSERSKI NA ŚLĄSKU

Siemianowice. Zorganizowany w dniach 13 — 15 grudnia „Pierwszy Krok Bokserski Śl. OZB" zgromadził na ringu w Siemianowicach pokaźną ilość zawodników.

Poszczególne kluby śląskie zgłosiły do tych zawodów **przeszło 100 zawodników. Do walki dopuszczono 85: 1) Baildon Katowice 17, 2) Siemianowiczanka 17, 3) Batory Chorzów 12, 4) Piast Gliwice 11, 5) BBTS Bielsko 9, 6) Pogoń Katowice 4, 7) HKS Szopienice 4, 8) Lechia Mysłowice 4, 9) Concordia Knurów 3, 10) RKU Sosnowiec 2, 11) RKS 27 Orzegów 2, 12) Zryw Świętochłowice 1.**

Udział zawodników według wag przedstawia się następująco:

Waga papierowa 8, waga musza 6, waga kogucia 8, waga piórkowa 20, waga lekka 16, waga półśrednia 14, waga średnia 8, waga półciężka 4, waga ciężka 2.

Poziom walk był bardzo nierówny, tylko nieliczni zawodnicy wykazali dobre przygotowanie techniczne. Wszyscy uzupełniali swe braki ambicją i wolą zwycięstwa. Walki były bardzo zacięte i często przybierały formę bijatyki. W rezultacie odniesionych kontuzji w drugim dniu aż 8-miu zawodników nie stawiło się na ring).

NA BOISKACH i RINGACH WROCŁAWIA

„BIELARNIA" KALISZ — KKS „BURZA" 12:4.

Wrocław (tel.). W niedzielę gościła we Wrocławiu **drużyna bokserska Bielarni z Kalisza,** która rozegrała spotkanie z miejscową „Burzą".

Mecz odbył się w Hali Stulecia, przy temp. 12°C i śniegu, który grubo pokrył wnętrze hali. (Hala Stulecia, jak wiadomo, nie posiada dzisiaj jeszcze szyb, a innej hali Wrocław nie posiada).

Wyniki walk były następujące: (Na I-szym miejscu podajemy zawodników „Bielarni"): **W. musza:** Smug — Sroczyński — walka remisowa. **W. kogucia:** Rzepowski zwyciężył na punkty Łodzińskiego. **W. papierowa:** Wrzosek znokautował w 3-ciej rundzie Hancyna. **W. lekka:** Jagodziński (Burza) uzyskał z powodu braku przeciwnika punkty walkowerem). **W. półśrednia:** Kmieć pokonał Dziennika w 2-giej rundzie przez K.O. **W. średnia:** Lewandowski zwyciężył w 2-giej rundzie przez techn. k. o. Mickielewicza. **W. półciężka:** Zakrzewski zremiswoał z Banasikiem. **W. ciężka:** Wróblewski wygrał w drugiej rundzie przez poddanie się Żebrowskiego.

IKS — RZKS „GWIAZDA 13:3

Wrocław (tel.) W sobotę, w godzinach popołudniowych, odbyło się w Wrocławiu spotkanie towarzyskie pomiędzy mistrzem Dolnego Śląska I KS Wrocław, a B-klasowym zespołem RZKS „Gwiazda".

W drużynie „Gwiazdy" wystąpili znani sprzed wojny pięściarze żydowscy jak **Jakubowicz i Goldstein, mistrz Kazakstanu z r. 1941.**

Najpiękniejszą walkę dnia stoczył Jakubowicz z Walugą.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco: (na I-szym miejscu podajemy zawodników I KS): **W. papierowa:** Kurowski zremisował z Brockim. **W. musza:** Kuranda zwyciężył na punkty z Goldmanem. **W. kogucia:** Szymonowicz wypunktował Emkrauta **W. piórkowa:** Miszczuk znokautował w 3-ciej rundzie Dancingera. **W. piórkowa II:** Kurowski II — Anchenger. Kurowski zwyciężył w drugiej rundzie przez poddanie się przeciwnika. **W. lekka:** Waluga pokonał wysoko na punkty Jakubowicza.

W. półśrednia: Rynkiewicz zwyciężył na punkty Goldsteina. **W. ciężka:** Włodecki zwichnął w pierwszej rundzie rękę i poddał się Smolkowskiemu.

Sędziował w ringu Landau, na punkty Chrostowski.

PAFAWAG — KKS „BURZA" 6:3 (3:1)

W meczu o mistrzostwo kl. A Pafawag niespodziewanie wysoko pokonał Burzę, która do spotkania powyższego wystąpiła w składzie osłabionym.

Bramki dla Pafawagu zdobyli Janoczek 3, Jażew 2, Sambor 1. Dla Burzy Strzyrzęda 2, Janik 1. Sędziował dobrze ob. Zybura.

ODRA — I KS 1:1 (1:0)

Mecz o mistrzostwo kl. A. Odra uzyskała zaszczytny wynik remisowy zdobywając bramkę ze strzału Lewickiego. Dla I KS punkt honorowy zdobył Borek.

Sędziował ob. Cybulski.

BURZA — TUR STRZELIN 2:2 (2:1)

Wrocław. W czwartkowym meczu mistrz dolnośląskiej A kl Burza zremisowała z TUR-em Strzelin 2:2 (2:1)

Bramki dla Strzelina zdobyli Będkowski Śmiałek, dla Burzy Badowski i Paskowski. Sędziował p. Kamiński.

dzów 12 osób

MKS — IKS 3:2 (1:0)

W drugim czwartkowym meczu o mistrzostwo kl. A IKS poniósł sensacyjną porażkę, z MKS-em 2:3 (0:1) Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nowak Schlachta oraz jedna samobójcza

Drugi mecz o druż. mistrzostwa Polski w boksie

LUBLINIANKA - PZL 11:5

Lublin. W ub. niedzielę odbył się drugi mecz z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. W meczu tym Lublinianka pokonała OM TUR PZL Rzeszów 11:5. Jest to już druga porażka TUR-u który wydaje się być najsłabszą drużyną swojej grupy.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

Waga musza: Kordas (Lublinianka) zremisował z Szentakiem (OM TUR).

Waga kogucia: Baran (Lublinianka) wygrał na pkt. z Sudo (OM TUR).

Waga piórkowa: Chojna (Lublinianka) wygrał w III starciu przez k.o. z Rożyckim (OM TUR).

Waga lekka: Gajowiak (Lublinianka) przegrał na pkt. z Żakiem (OM TUR).

Waga półciężka: Zieliński (Lublinianka) wygrał przez dyskwalifikację z Gacem (OM TUR).

Waga półciężka: Siemion (Lublinianka) przegrał na pkt. z Klaczkowskim (OM TUR).

Waga ciężka: Kwiatkowski (Lublinianka) wygrał na pkt. z Lisiakiem (OM TUR).

Walki w ringu prowadzili p. Kupferstein punktowali Rosiński, Drozdzyński i Marciniak. W ostatnich trzech walkach na punkty sędziowała komisja wyznaczona przez PZB, która spóźniła się na zawody.

REPREZENTACYJNA GRUPA LEKKOATLETÓW SZCZECINA PRZYSTĘPUJE DO TRENINGÓW ZIMOWYCH

Szczecin. W dniu 17 grudnia rozpoczął się w Szczecinie specjalny obóz treningowy dla reprezentacyjnej grupy najlepszych lekkoatletów Szczecina, którym kierować będzie znany trener **Warchałowski (repatriant z ZSRR).** Do grupy reprezentacyjnej zaliczono 16 zawodniczek i zawodników. W skład grupy wchodzą m. in.: **Półtorak, Jocz, Kraśniewski, Wirkus** (długodystansowcy) **Nikolan** oraz kilku najbardziej utalentowanych zawodników z Harcerskiego Klubu Sportowego

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska. Katowice. R. 20170